Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 20 WRZEŚNIA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 258

Niemcy żądają złagodzenia planu Younga.

Rząd Rzeszy pragnie zaszachować Europę wrażeniem ostatnich wyborów.—Niemcy nie chcą płacić.

Konferencja Brianda z min. Curtiusem.

Paryż, 19 września.
(Tel. wł.).

Między kanclerzem Rzeszy dr. Curtiusem i ministrem spraw zagranicznych Francji Briandem odbyła się wczoraj po południu konferencja, na której omówiono ogólną sytuację polityczną.

Konferencji tej prasa paryska nie przypisuje poważnego znaczenia, chociaż jasną jest rzeczą, że rozmowa dotyczyła również kwestyj odnoszących się zarówno do problemów mniejszościowych jak i do rozwoju wewnętrzno-politycznej sytuacji Niemiec po wyborach.

Przybycie dr. Kaasa i dr. Breitscheida dało niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych możność poinformowania Brianda o wszystkich szczegółach kryzysu politycznego, jaki Niemcy przeżyły w ostatnich czasach.

„Petit Parisien" podkreśla że konferencja odbyła się wśród szczególnej serdeczności.

*

Londyn, 19 września.
(Tel. wł.).

Na podstawie wyników ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego „Daily Herald" spodziewa się **wzmożenia się oporu przeciw spłatom wojennym w Niemczech.**

Chociaż większość parlamentu jest jeszcze za pełnem przeprowadzeniem planu, to jednak nigdzie w Niemczech nie daje się skonstatować ochoty do płacenia. **Nawet socjaliści niemieccy zapytują, dlaczego ma się płacić Francji pieniądze, których używa ona do przeprowadzenia nowych zbrojeń.**

Nie łatwo jest na pytanie powyższe odpowiedzieć. W Anglji — pisze „Daily Herald" — muszą nareszcie zrozumieć, że nie tylko miljony zwolenników partyj prawicowych i komunistów podniosły hasło: „Precz z planem Younga". Na tym punkcie zgodne są również i miljony wyborców innych partyj.

*

Paryż, 19 września.

Korespondent berliński „Petit Parisien" donosi, że rząd Rzeszy ma zamiar w najbliższym czasie — stosownie do niedawnej mowy Wirtha — zażądać rozpoczęcia pertraktacyj w sprawie złagodzenia planu Younga.

Ogłoszenia moratorjum zaniechano wprawdzie, natomiast istnieje pewność, — zdaniem korespondenta, — że pod wrażeniem rezultatów ostatnich wyborów, rząd Rzeszy zechce przekonać opinję, iż plan Younga był narodu niemiec kiego czyni nie do zniesienia.

Genewa, 19 września.

Na czwartkowej konferencji pomiędzy Briandem a dr. Curtiusem omówiono szczegółowo, jak donoszą, zasadnicze kwestje obecnej polityki zewnętrznej Niemiec, szczególnie kwestję kontynuowania polityki zewnętrznej rozpoczętej przez dr. Stresemanna.

Prócz tego omówiono ostatnie pertraktacje Ligi narodów w kwestji rozbrojenia i rezolucyj paneuropejskich.

Jak donoszą z kół francuskich, najważniejszym punktem konferencji był wynik wyborów do Reichstagu. Briand miał przytem przedstawić stanowisko rządu francuskiego.

Spadek papierów niemieckich w New-Yorku

z powodu pogłosek o zamachu stanu.

BERLIN, 19 września.
Polska Agencja Telegraficzna)

Z Nowego Jorku donoszą, że na giełdzie tamtejszej pojawiły się, podobnie, jak na giełdzie w Londynie, ponowne po głoski o oczekiwanym przewrocie politycznym w Niemczech.

Mimo, iż na kilka godzin przed otwarciem giełdy, nadeszły zaprzeczenia z Europy, grający na zniżkę, wykorzystując niepewną sytuację wewnętrzno-polityczną w Niemczech przypuścili koncentryczny atak na rynek papierów wartościowych, na który rzucone zostały olbrzymie ilości akcyj niemieckich.

Te same pogłoski wywarły podobny wpływ na rynek niemieckich papierów państwowych. Już w pierwszych trzydziestu minutach rzucono na rynek conajmniej pół miljona sztuk pożyczek Jounga, przez co kurs jej spadł z 84½ na 82¾. Kurs wszelkich innych niemieckich papierów wartościowych uległ również znacznej zniżce.

W godzinach pop łudniowych nastąpiło pewne uspokojenie.

Odsuwanie od kasy...

Kolejarze będą otrzymywali pełne pensje bez potrącań na związki zawodowe.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dotychczas od kilku lat przy dokonywaniu wypłat premji kolejarzom, zatrudnionym na polskich kolejach państwowych ściągano z pensji składki na związki zawodowe kolejarzy. Składki te wynosiły przeciętnie do 6 zł. miesięcznie od każdego członka związku. Łączne sumy kasy kolejowe przelewały wprost do kas odpowiednich związków zawodowych.

Minister komunikacji uważając, iż zarządzenie to nie jest słuszne, gdyż skarb przelewając fundusze do związków zawodowych nie miał jednocześnie nad nimi kontroli, skasował specjalnem zarządzeniem ten zaprowadzony od dłuższego czasu zwyczaj.

Przy wypłacie najbliższych pensji kolejarzy, już składki na związki zawodowe nie będą potrącane.

Kolejarze należący do związków zawodowych będą musieli składki uiszczać bezpośrednio do związku. Rzecz prosta, że zarządzenie to przyczyni się do znacznego uszczuplenia zasobów kas związków zawodowych kolejarskich.

Nowe aresztowanie b. posła

pod zarzutem uchylania się od służby wojskowej i sfałszowania dokumentów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj o godz. 8 rano został aresztowany we Włocławku b. poseł na sejm Edward Bettman (PPS CKW).

Aresztowanie b. posła Bettmana nastąpiło z powodu oskarżenia uchylania się od spełniania obowiązku wojskowego w czasie wojny polsko-bolszewickiej i podstawienia wzamian siebie do służby wojskowej swego brata.

W karcie ewidencyjnej wojskowej Edwarda Bettmana figuruje pozatem nie odbyta kara 6 miesięcy więzienia za samowolne odejście z oddziału wojskowego i sfałszowanie dokumentów wojskowych.

Kandydowanie aresztowanych b. posłów.

Każdy kandydat winien podpisać deklarację.

Aresztowani b. posłowie są zupełnie izolowani, powstaje więc kwestja, czy będą oni mogli kandydować przy obecnych wyborach. Ordynacja wyborcza przewiduje osobiste podpisanie przez kandydata oświadczenia, że zgadza się na wystawienie kandydatury.

Terminy zgłaszania tych oświadczeń upływają: odnośnie listy państwowej 15 października, odnośnie list okręgowych — 25 października. O ile do tego czasu obrońcy i rodziny nie będą dopuszczeni do aresztowanych — b. posłowie będą pozbawieni możności kandydowania.

Dar króla Hedżasu

dla Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj przywieziono do Warszawy dwa rasowe ogiery arabskie ofiarowane przez króla Hedżasu Ibn Sauda p. Prezydentowi Rzplitej i Marszałkowi Piłsudskiemu. Konie przewieziono do stajni reprezentacyjnej Prezydenta Rzeczypospolitej w 1 pułku szwoleżerów.

Koniec strejku

w Barcelonie.

Madryt, 19 września.
(Tel. wł. „Republiki").

Ruch strajkowy w Barcelonie zakończył się. Pracodawcy uchwalili przyjąć z powrotem robotników, wydalonych przed rozpoczęciem strajku generalnego. Syndicato-Unico, mający tendencje anarchistyczne, został uznany. Rząd wszystkich aresztowanych za udział w strajku oraz przywódców wypuści z więzienia.

Rozstrzelanie

za zbieranie monet.

Moskwa, 19 września

Za zbieranie złotych monet, co sąd uznał za „działalność kontrrewolucyjną", skazano w Twerze na śmierć niejakiego Gwozdowa.

Ogólnożydowski blok wyborczy.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Kilkudniowe obrady prowadzone w centrali związku kupców w Warszawie doprowadziły do uzgodnienia stanowiska wobec wyborów.

Kupcy zrzeszeni wypowiadają się za utworzeniem jednolitego żydowskiego bloku do którego oprócz organizacyj sjonistycznych weszliby również ortodoksi oraz wszystkie żydowskie organizacje gospodarcze.

Na czele komitetu wyborczego kupców, który prowadzą pertraktacje o wspólny blok żydowski stanęli b. poseł Wiślicki, inż. Zeldman i Grafi.

Problem mniejszości narodowych

w ogniu dyskusji rady Ligi Narodów.

Genewa, 19 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji politycznej rady Ligi Narodów znalazła się sprawa mniejszości narodowych, która wywołała wielką dyskusję i śledzoną była z wielkiem zainteresowaniem.

Sala posiedzeń przepełniona. Udział biorą prawie wszyscy ministrowie, m. in. Polski, Francji, Rumunji, Czechosłowacji oraz Niemiec. Posiedzenie zainaugurowane zostało przez przedstawiciela Niemiec, dr. Kocha, który wygłosił przemówienie, w którem starał się podkreślić znaczenie i ważność kwestji mniejszości narodowych. Następnie złożył oświadczenie przedstawiciel Austrji dr. Seipel, który zaznaczył, iż sprawa ta jest w tej chwili paląca i winna być wreszcie uregulowaną, aby nie szkodziła normalnemu rozwojowi każdego państwa.

Obrona mniejszości jest obowiązkiem każdego państwa, a w szczególności Ligi Narodów .Sprawa ta wymaga utworzenia specjalnej komisji, któraby stale zajmowała się temi sprawami.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych, Briand, który w dłuższych wywodach, punkt za punktem, obalał twierdzenia swych przedmówców. Briand zaznaczył, iż kwestja obrony mniejszości narodowych może być poruczoną oględnie, aby nie wywołać zaniepokojenia i stanu podniecenia w tych państwach. Nikt z mniejszości narodowych do tej pory nie mógł się skarżyć na brak opieki i zainteresowania w łonie Ligi.

Briand jest stanowczo przeciwnym utworzeniu specjalnej komisji mniejszości narodowych, któraby stale tylko temi sprawami się zajmowała, przyczem zaznaczył, iż nie wie właściwie czemby taka komisja była zajęta. Mniejszości w każdej chwili mogą przecież swe bolączki przedstawić zupełnie niekrępująco Lidze Narodów, która powołaną jest — ze względu na swój skład — do sprawiedliwego załatwiania tych spraw. W tej chwili nie ma rzeczywiście potrzeby zmieniać raz przyjętego postanowienia w Madrycie.

Przemówienie Brianda, które trwało przeszło dwie godziny, było nacechowane wielką znajomością rzeczy, wywołało na wszystkich zgromadzonych wrażenie.

Olbrzymia defraudacja w Niemczech.

Łupem oszustów padły 3 miljony marek.

Berlin, 19 września.

Władze śledcze wykryły w mieście Heidelberg wielką malwersacie.

Naczelny dyrektor oraz kilku współpracowników konsorcjum budowy tanich mieszkań ulotnili sie, zabrawszy ze sobą przeszło 3 miljony marek niemieckich.

Straty poniosły przedewszystkiem siostry zakonu katolickiego, które ofiarowały sumę powyższą na budowę szpitala. (u).

Tragiczna śmierć

bohaterskiej lotniczki.

Londyn, 19 września.

Znana 24-letnia lotniczka kanadyjska, Ruth Aleksander, która przed niedawnym czasem przeleciała przestrzeń z Vacouver do Meksyku w ciągu 16-tu godzin, uległa w czwartek śmiertelnemu wypadkowi.

Panna Aleksander wystartowała w San Diego w Kaliforji do lotu okrężnego w Stanach Zjednoczonych.

Wkrótce po starcie samolot jej wskutek mgły uderzył o wzgórze i runął na ziemię, przyczem lotniczka poniosła śmierć na miejscu.

Samobójstwo aktorki

z powodu nieporozumień z narzeczonym.

Wiedeń, 19 września.
(Tel. wł. „Republiki").

W kilka dni po samobójstwie artystki, Małgorzaty Köppke, nowy podobny wypadek wywołał tu wielkie poruszenie

Dziś rano znaleziono artystkę Anni Markart w jej pokoju przepełnionym gazem w stanie nieprzytomnym. Przeniesiona do szpitala, znajduje się już na drodze do wyzdrowienia.

Panna Markart liczy dopiero 24 lata i była ubóstwianą pięknością. Występowała w teatrze kameralnym, gdzie prorokowano jej olbrzymie sukcesy.

Powodem zamachu samobójczego były prawdopodobnie nieporozumienia ze swoim narzeczonym, znanym kupcem wiedeńskim.

Papież osobiście zaprzecza

pogłoskom o swej rzekomej chorobie.

Citta del Vaticano, 19 września.

Ojcies Święty przyjął liczną grupę pielgrzymów francuskich, złożoną z członków związku nauczycielskiego „Enseignement libre", prowadzoną przez ks. Guinchard.

Pius XI wygłosił dłuższe przemówienie, wskazując na doniosłość misji nauczycielskiej z punktu widzenia kościoła katolickiego, a jednocześnie, zwracając uwagę, że słowa jego dotrą do wszystkich centrów francuskich, skorzystał z okazji, aby zadać kłam wiadomościom, głoszonym, zwłaszcza we Francji o Jego złym stanie zdrowia.

„Mówi się — powiedział Pius XI — że Papież jest chory, bardzo chory, umierający. Tysiące listów przybywa codziennie z różnych stron świata do Watykanu, świadczących o synowskiem zainteresowaninu się wiernych osobą Papieża.

Otóż — oświadczył Ojciec Święty — do dnia dzisiejszego jestem zdrów, jak to wy najlepiej możecie skonstatować. Co do przyszłości, to Bóg jeden raczy wiedzieć. Wreszcie Pius XI stwierdził, że stosunek Jego do Action Française nie uległ zmiane, wbrew fałszywym wiadomościom, rozpuszczanym we Francji.

Rewizja graniczna paszportów

odbywać się będzie w czasie biegu pociągów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Ministerstwo skarbu przeprowadziło szczegółowe badania nad możliwością skrócenia czasu trwania rewizyi celnych w pociągach, dążących z Polski zagranicę i odwrotnie podczas postoju ich na polskich stacjach granicznych do minimum.

Ministerstwo skarbu dąży do znacznego skrócenia tych postojów trwających nieraz całą godzinę i dlatego zwróciło się do ministerstwa spraw wewnętrznych o skrócenie czasu rewizji paszportów podczas przekraczania granic w pociągach.

Sprawdzenie paszportów odbywałoby się więc nie na stacjach granicznych lecz w drodze pomiędzy staciami i przy czyniłoby się do skrócenia czasu postoju na stacjach granicznych. Zarządzenie to ma kolosalne znaczenie dla turystów, udających się do Polski i wyjeżdżających zagranicę.

Niemcy marzą o Pomorzu...

Wrażenia francuskiego dziennikarza z pobytu w Królewcu. — Co mówi burmistrz Lohmeyer? — Podział Belgii. Jak Niemcy rozumieją pan-Europę.

Paryż, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Spółpracownik dziennika „Echo de Paris“, Paweł Bourson po dłuższym pobycie w Poznańskiem, udał się do Prus Wschodnich.

Ostatnia jego korespondencja jest datowana z Królewca, gdzie stwierdził

potęgę ducha odwetowego,

podtrzymywanego wśród niemców wszystkimi sposobami. Na budynkach publicznych, jak np. na gmachu towarzystwa rolniczego, figurują **napisy, przypominające przechodniom o tem, co Niemcy stracili przez traktat wersalski.**

Na każdym niemal kroku na głównych ulicach, parkanach, w parkach publicznych, ogrodzie zoologicznym i t. d. stoją pomniki z wyrytemi na kamieniu **nazwami utraconych przez Niemcy prowincyj,**

z gorącem wezwaniem do ich odzyskania.

Tak samo nastrojonym okazał się burmistrz Królewca dr. Lehmeyer, z którym Paweł Bourson odbył dłuższą rozmowę. Godzi się on wprawdzie z trudem z utratą Alzacji i Lotaryngji, lecz **stanowczo wymaga zwrotu Niemcom korytarza pomorskiego.** Dr. Lohmeyer urodził się w Toruniu, w mieście, według niego, rdzennie niemieckiem, ufundowanem przez krzyżaków i nawskroś przesiąkniętem kulturą niemiecką.

Aljanci — oświadcza dr. Lohmeyer — zostali wprowadzeni w błąd w Wersalu przez tendencyjne memorjały i fałszywe statystyki. **Korytarz pomorski koniecznie powinien powrócić do Niemiec!**

— Jak długo trwać będzie obecna sytuacja — oświadczył on, — nie będzie trwałego pokoju w Europie. Za żadną cenę zgodzić się nie możemy na **egzystencję korytarza.**

Na uwagę, uczynioną, że

polacy nigdy się nie zgodzą na zwrot korytarza

i że wszelkie rozpoczęte w tym kierunku kroki grożą wywołaniem wojny, dr. Lohmeyer oświadczył, że jest możność załatwienia tego drogą pokojową, egzystuje bowiem art. XIX statutu Ligi narodów, do którego **Niemcy mogą doskonale się uciec.** Rozwiązanie całej kwestji znajduje się w związku bezpośrednim z wielkim

planem federacji europejskiej,

opracowanym przez Brianda, d. c. Nr. 1254. —

— Oczywiście, jak długo Francja będzie związana z Polską, nic urzeczywistnić się nie da. Pozostawmy jednak biegowi wypadków tę sprawę. W Genewie była już mowa na kongresie mniejszości narodowych **o podziale Belgji między walończyków a flamandczyków drogą plebiscytu.**

Jeżeli to będzie miało miejsce, wówczas powrócą do Niemiec w sposób zupełnie pokojowy oderwane od nich na rzecz Belgji okręgi. Niech czas uczyni swoje. Kto wie, czy czegoś podobnego nie da się przeprowadzić w sprawie korytarza. Korytarz nie stałby się polskim, gdyby przeprowadzono tam plebiscyt który objąłby oczywiście, całe Prusy Zachodnie. Polakom można byłoby przyznać wzamian korytarza wolną strefę w portach gdańskim, szczecińskim i królewieckim; pozatem dla zapewnienia sobie dostępu do morza polacy mogliby swobodnie korzystać z linij kolejowych na całej przestrzeni korytarza. Linje te mogłyby nawet być własnością polaków, którzy utrzymywaliby swoich stróżów wzdłuż toru. Takie załatwienie sprawy niemców wcaleby nie krępowało.

Przecież żylibyśmy wówczas w Paneuropie! — oświadczył na zakończenie dr. Lehmeyer.

Zachwyt i entuzjazm Mussoliniego

z powodu zwycięstwa żywiołów skrajnych w Niemczech.

Rzym, 19 września.
(Tel. wł. „Republiki“).

Dziennik urzędowy partji faszystowskiej zawiera niezwykle godne uwagi ustosunkowania się sfer faszystowskich wobec wyników wyborów niemieckich. *Autorem artykułu jet bezwątpienia sam Mussolini.* Między innemi pisze on, co następuje:

Generacje XX wieku są oczarowane tylko dwoma nowemi systemami politycznemi, istniejącemi na świecie: faszyzmem i bolszewizmem.

Alternatywa zarysowuje się coraz wyraźniej i drastyczniej na horyzoncie. Wybory 14-go września, które przeszły pod znakiem Hittlera, potwierdzają to w całej pełni.

Niemcy są w przededniu decyzji i okazały obecnie swoją wzburzoną fizognomję, ale równocześnie i swojego stanowczego i nieokiełznanego ducha.

Czy istnieje jeszcze ktoś, kto marzy o tem, aby go ugasić — czy jest jeszcze ktoś, kto sądzi, że plan Younga dokładnie upłynie w roku 1988-ym i że traktaty wiecznie trwać będą. Burzliwe odrodzenie narodowe Niemiec interesuje nas. Italja faszystowska nie łudzi się, ona przygotowuje się na wszelkie ewentualności.

W kołach politycznych to oświadczenie Mussoliniego uważają za dowód, że pertraktacje włosko-francuskie widocznie nie wróżą nic dobrego.

? i 卍

(Korespondencja własna „Republiki“).

Paryż, we wrześniu 1930 r.

Wielki „Znak Zapytania“ wzbił się ponad Paryż, przeleciał Atlantyk, opuścił się nad Nowym Jorkiem i przed powrotem do Europy, rozdrobniony w deszcze drobnych znaczków zapytania rozsypał się nad Paryżem, pokrywając miasto miljonem swych własnych minjatur. Paryż czci swoich zwycięskich lotników, pisząc, rysując, malując i haftując symbol ich aeroplanu na wszystkich stosowany i niestosowanych przedmiotach. W sklepach jubilerskich oglądać można broszki, wisiorki i szpilki do krawatów z brylantowych pytajników; jeden z najwytworniejszych sklepów bieliźniarskich prezentuje chusteczki do nosa, ozdobione — w miejsce monogramu — znakiem zapytania. Sprzedawcy owoców wymalowali go na swoich wózkach, automobiliści wymyślili sobie nowe fetysze na jego wzór, chłopcy uliczni smarują go kredą na murach domów, a teatry rewjowe do wszystkich nagich „żywych klejnotów“ i „kwiatów“ dodają żywy obraz, zgrupowany w kształt znaku zapytania z gibkich ciał kobiecych. Że się poza zachwytem patrjotycznego, łatwo zapalnego tłumu kryje zawsze czujna, zawsze aktualna paryska moda, aklamująca i reklamująca zwycięstwo Costesa i Bellonta nietyle z entuzjazmem ile dla zysku wszelkiego rodzaju pytajnikowych nowości — to nie umniejsza wrażenia, jakie ten spontaniczny wybuch radości i tryumfu sprawia na postronnym widzu. Entuzjazm ludu rodzi modę, a moda ten entuzjazm rozdmuchuje. Niewątpliwie mają paryżanie zbyt wiele dobrego smaku, by uczynić z tego interpunkcyjnego kształtu trwałą formę zdobniczą i napewno, pobawiwszy się nim trochę, powrócą do swych własnych monogramów na chusteczkach, do różnorodniejszych i indywidualnej dostosowanych broszek i szpilek. Narazie jednak, podobnie jak kiedyś nazwano tu ognistą czerwień „tango“, podobnie jak ongiś — z nieznanych chyba nikomu, ale pewnie nie głębszych przyczyn — ochrzczono jakiś sposób przyrządzania befsztyków „a la Chateaubriand“, tak dziś poddano się niepodzielnie znakowi zapytania.

Na chwilę jednak osłabła ta emfaza, skoro megafony redakcyjne rozgłosiły dość licznym tłumom, gromadzącym się ubiegłej niedzieli do późnej nocy przed redakcjami pism, o wyniku niemieckich wyborów o zwycięstwie hitlerowskiegoHakenkreuzu, jako niemieckiej odpowiedzi na paneuropejską mowę Brianda w Genewie. Rozgorączkowanie niemieckimi wyborami, objawiające się w rozchwytywaniu gazet, w rozmowach, toczonych namiętnie przy stolikach bulwarowych kawiarni, jest przeciwwagą niefrasobliwej igraszki „pytajnikowej“ ostatnich dni. Poza tym zbiegiem drobnych, zewnętrznych okoliczności, nadających chwilowym zainteresowaniom Paryża — bardzo zresztą różnym, lecz może niemniej intensywnym — dwa rozmaite symboliczne znaki, widzi się jednak, jak w figuralnej alegorystyce, dwa hasła dwóch sąsiedzkich państw — i dwa obrazy sytuacji: twórczego, radosnego nastroju Francji, czcącej zresztą równocześniepoza kulturalno - sportowym wyczynem swych lotników — mniej głośno lecz niemniej entuzjastycznie — gospodarczy tryumf ministra pracy Lavala w ugodowem zakończeniu północno-francuskich streików — — — i, choć przewidywany, nigdy jednak w tym stopniu nie przypuszczany, tryumf destruktywnego, tamującego wszelkie możliwości twórczej pracy poprawy ekonomicznej, elementu hittlerowskiego w Niemczech.

Wielki pytajnik, widniejący zdaleka w prawej kolumnie jednego z popołudniowych pism paryskich, reprodukującego jednocześnie w lewej kolumnie Hakenkreuz, wygląda w tej chwili jak zatroskane pytanie: „co dalej....?“

J. M.

Bunt więźniów politycznych.

Bielefeld, 19 września.

W więzieniu tutejszem wybuchł bunt więźniów politycznych, którego straż więzienna nie zdołała uśmierzyć.

Zawezwane pogotowie policyjne zmuszone było wprzód oczyścić ulicę przed więzieniem, gdyż w międzyczasie zebrał się tam olbrzymi tłum ludzi.

Więźniowie zebrali się w jadalni, skąd rozpoczęli wznosić okrzyki, że są skazani na śmierć głodową.

Ponieważ wzbraniali się powrócić do swych cel, policja wkroczyła do wnętrza i siłą usunęła zbuntowanych z sali, którzy stawiali gwałtowny opór. Pod groźbą użycia pałek gumowych cofnęli się wreszcie do swoich cel.

Nota polska do Kowna.

Rząd polski proponuje podjęcie rokowań.

GENEWA, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym p. minister Zaleski przesłał następującą notę do p. Zauniusa — ministra spraw zagranicznych Litwy.

W związku z rezolucją rady Ligi narodów z dnia 18 b. m. mam zaszczyt zaproponować rządowi litewskiemu rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z rządem polskim w celu uzupełnienia porozumienia dotyczącego ruchu granicznego przez układ, któryby ustalał sposoby załatwienia na miejscu incydentów granicznych jak również uregulowania ruchu na odcinkach graniczących ze sobą dróg wodnych.

Co się tyczy miejsca i daty rokowań, rząd polski oświadcza, że gotów jest wziąć pod uwagę wszelkie propozycje, jakieby dogadzały rządowi litewskiemu.

Szkocja pod wodą.

Kilka domów runęło.

Londyn, 19 września.

Nad całą Szkocją przechodzi od 24 godzin ulewny deszcz, który wyrządził już znaczne straty.

Miasto Glasgow jest zupełnie pod wodą, tak, iż dzieci transportuje się do szkół na łodziach. Kilka domów runęło. Ofiar w ludziach dotychczas nie zanotowano.

Jaracz contra Szyfman.

Z Warszawy donosza:

Głośny zatarg między dyrekcją teatru Polskiego a znakomitym artvstą Stefanem Jaraczem znalazł nieoczekiwany epilog.

Sprawę pozornie załatwiono ugodowo: przekazaniem jej sądowi polubownemu. Tymczasem nastąpił nieoczekiwany zwrot.

Mianowicie dyr. Szyfman, gdy Jaracz przestał grać, kazał wstrzvmać należną mu resztę honorarjum 3.000 zł. do czasu rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny.

Jaracz wniósł skargę przeciwko dyr. Szyfmanowi do sądu pracy.

Sąd polubowny odbędzie sie niezależnie od tej skargi. Jako arbitrzy występują ze strony Jaracza p. ad. Szurlej, dyr. Szyfmana reprezentuje p. adw. Chyrosz.

W świecie artystycznym sprawa wywołuje ogromne zainteresowanie.

TEATR MIEJSKI.

Krakowiacy i Górale".

Widowisko stylowe Bogusławskiego-Kamińskiego w inscenizacji Zygmunta Nowakowskiego dane będzie jutro, w niedzielę o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych oraz w poniedziałek o godz. 7.30 na przedstawieniu dla Związków robotniczych.

„Karol i Anna".

Jutro wieczorem po cenach zniżonych głośna sztuka wojenna L. Franka „Karol i Anna".

Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska Nr. 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR KAMERALNY.

„Egzotyczna kuzynka".

Codziennie o godzinie 9-ej wieczorem po cenach zniżonych arcywesoła, dowcipna komedja paryska L. Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka" z Dziewońską, Kędzierską, Michalakiem oraz Kazimierzem Szubertem w kapitalnej roli bankiera-literata.

TEATR POPULARNY.

„Eros i Psyche".

Co wieczór o godzinie 8-ej min. 15 wspaniale wystawiona powieść sceniczna Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche".

Bilety w kasie zamawiań teatru miejskiego.

„Spór o sierżanta Gryszę".

W teatrze miejskim przy ul. Cegielnianej odbywają się pełne próby z głośnej sztuki w 13-tu obrazach Arnolda Zweiga „Spór o sierżanta Gryszę". — Reżyseruje Leopold Zbucki.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś o godzinie 8-ej min. 15 wiecz. i jutro o godz. 4-ej min. 15 po poł. i o 8-ej wieczorem „Niewinnie skazany".

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR".

Dziś rewja p. t. „Mów mi Fiołku". Udział przyjmuje cały zespół.

Dziś trzy przedstawienia, początek o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30, ul. Piotrkowska Nr. 101, tel. 126-89, od 11 rano do 4 po poł.

ULGOWE BILETY DO TEATRU MIEJSKIEGO.

Łódzki związek zawodowy pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych, ulica Gdańska Nr. 101, podaje do wiadomości, że z dniem 16 b. m. wznowił sprzedaż ulgowych biletów na poniedizałkowe przedstawienia w teatrze miejskim. Bilety można nabyć codziennie od wtorku do soboty każdego tygodnia w kancelarji związku, ul. Gdańska Nr. 101.

Mały japończyk mówi po polsku.

Wrażenia sprawozdawcy radjowego z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych kobiecych w Warszawie.

Jeden ze speakerów radiostacji warszawskiej opowiada następujace wrażenia z transmisji międzynarodowvch kobiecych zawodów lekoatletvcznych w Warszawie.

Emocjonujące chwile przeżywał mikrofon a wraz z nim i radiosłuchacze w czasie transmisji z międzvnarodowych kobiecych zawodów lekkoatletvcznych, które odbyły się na wspaniałvm stadjonie „Legji" w Warszawie dnia 1 b. m. po południu.

Trzydzieści minut silnvch wrażeń i przebywania w blasku trzech światowych sław sportu kobiecego: Hitomi, Konopackiej-Matuszewskiej i Walasiewiczówny.

Ale zacznijmy od początku. Tuż przed rozpoczęciem transmisji bvłem bardzo zmartwiony i przemyśliwałem nad tem, w jakiby to sposób w ciągu 10-ciu minut posiąść arkana trudnego językа japońskiego i porozumieć się ze sławną Hitomi, względnie z jej malutkiemi koleżankami. Gdy tak zasępiony przechadzałem się po murawie stadjonu, ktoś mnie pociąga za płaszcz. Patrz — a to kilkoletni chłopczyk-japończyk.

— Proszę pana — mówi świetną polszczyzną mój mały żółtv znajomy — czy na tym patyku to radio?

Zdębiałem. Przyznam się państwu, że nigdy nie przypuszczałem, abv taki japoński brzdąc mówił nietylko po japońsku, ale i po polsku. Okazało sie, że Benjaminek (bo tak miał na imie przyjaciel) uczęszcza do polskiej szkoły w Warszawie i lepiej mówi po polsku niż jego papa. Sojusz został zawartv i ja — szczęściarz niebywały — mogłem korzystać z usług inteligentnego i sprytnego nad wiek tłumacza. Hitomi przemawiała przed mikrofonem tylko dzięki interwencji Benjaminka.

Na kilka minut przed rozpoczęciem transmisji wysypała się na zieloną trawę stadjonu grupka japonek, prowadzona przez swoją leaderkę bardzo wysoką jak na japonkę, Hitomi. Małv trenig przed zawodami i japonki oczekują na rozpoczęcie zawodów. Tuż przed godziną 16.30 wchodzi na stadion biało-czerwona drużyna polek, prowadzona przez naszą sławę, Halinę Konopacka-Matuszewską. Trzecia w szeregu Walasiewiczówna. Oklaski. Prezentacja obu drużyn, hymny narodowe, wreczenie upominków drużynie japońskiej i zaczynamy!

Udało się zaprosić do mikrofonu jeszcze przed rozpoczęciem zawodów naszą uroczą dyskobołkę p. Haline Konopacką, która w myśl zasadv, mało mówić, a dużo robić, powiedziała krótko:

— Postaramy się zwciężvć!

Zdaleka spostrzegam, że Hitomi znajduje się w pobliżu drugiego naszego mikrofonu. Z chyżością Petkiewicza dopadam mikrofonu i mając już przygotowany grunt przez Benjaminka, zapraszam na migi do mikrofonu naisławniejszą lekkoatletkę japońska. Wszystkim radjosłuchaczom podobało sie zapewne przemówienie Hitomi, zwłaszcza, że przetłomaczyłem je natvchmiast jako wybitny znawca tego pieknego języka. Do wszystkiego można się przyzwyczaić! Tak samo swego czasu przetłomaczyłem bez trudu przemówienie znakomitego japońskiego tenisistv Othy.— Trening to ważna rzecz.

Pierwszy bieg przez płotki na 80 m. i pierwsze zwycięstwo polek. Burza oklasków. W kilka minut późniei starter daje sygna. Rozpoczyna się bieg na 100 metrów. Zaciekawienie publiczności olbrzymie, gdyż w biegu tym zmierzą się dwie sławy: Hitomi i fenomenalna Walasiewiczówna. Wszystko idzie piorunem. Po kilkunastu minutach komunikuję radjosłuchaczom o zwycięstwie Walasiewiczówny. Publiczność oklaskuje owacyjnie zwycięską lekkoatletkę. — Tymczasem na murawie stadionu rozpoczęła się konkurencja w rzucie dvskiem. Miły widok przedstawiaja chaarągiewki, określające rekordy rzutu dvskiem. Najdalej wysunięta jest choragiewka polska. To zasługa Konopackiej.

Czas upływa szybko, trzeba kończyć transmisję, aczkolwiek zawodv zapowiadają się bardzo ciekawie.

Zapraszam jeszcze do mikrofonu zadyszaną Walasiewiczówne, która wygłasza parę słów. Transmisja skończona.

A Honjo jest ode mnie starsza tylko o 5 lat! Ma 11 lat, i już biega! chwali się mały Benjaminek, żegnając mnie.

— Dziękuję ci za pomoc. I tv też pewnie będziesz biegał, jak będziesz miał 11 lat?

— Będę. Już teraz trenuje.

Z pogardą pomyślałem o sobie. Ani nie biegam, nie skacze o tvczce, a nawet skok w dal to dla mnie kwadratura koła. I co ze mnie wyrośnie?"

Nowe możliwości w radjo.

Francuscy radjosłuchacze usłyszeli pewnego dnia na falach eteru następujące ogłoszenie. „Podaje do powszechnej wiadomości, że moja żona mnie okradła i z memi pieniędzmi i swoim kochankiem ucekła. Ostrzegam każdego, ktoby jej chciał pożyczyć pieniędzv, że za jej długi nie odpowiadam". Ten kto dał to ogłoszenie do radja, nie podał ani swego nazwiska, ani swego adresu. Ale jak podają gazety francuskie, efekt tego ogłoszenia miał być piorunujacv. Głos zdradzonego męża doszedł do wiarołomnej żony na Rivierze, na krótko przed odejściem okrętu, którym para kochanków miała udać się do Ameryki. Kochankowie powrócili natychmiast do Paryża. Żona wróciła do męża, który jej wszystko przebaczył, ale kochanek żony, jako współwinowajca kradzieży poszedł do kozy. Takie jest prawo francuskie, które wprawdzie nie uznaje kradzieżv w stosunkach pomiędzy małżonkami. ale karze tego, kto był wspólnikiem popełnionego czynu.

Niejeden z czytelników zapvta może, dlaczego ci państwo nie zwiali do Ameryki, skoro mieli taki zamiar? Czyżby głos radja był takiej samej siły, jak głos sumienia? Chyba nie. Raczej można przypuszczać, że ci państwo już się ze sobą znudzili, inaczej bowiem nie możnaby wytłumaczyć tego, że razem słuchali radja. Ale powyższy wypadek nasuwa nowe możliwości. Radiostacje powinny do swoich audycji wprowadzić „Godzinę dla zgubionych dusz". aby dać im możność zawrócenia z powrotem na drogę cnoty. Słuchacze zaś mieliby wielką przyjemność w słuchaniu takich np. ogłoszeń w radjo: „Ela wracai. wszystko przegaczę", albo: „Kochanv panie Maurycy! Dziękuję za porwanie żony, ale zabrała ona ze sobą przez roztargnienie moją piżamę. Proszę, niech pan mi ją zaraz odeśle!"

Hallo! Tu radjo!...

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 20 września 1930 roku.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15 Przerwa. 16.15—16.20 Wiadomości Towarzystwa Kooperatystów (tr. z W-wy) 16.20—17.10 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z W-wy). 17.10—17.25 Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z W-wy): 17.35 — 18.00 Skrzynka pocztowa" koresp. bieżącą omówi dr. M. Stepowski (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Program dla dzieci i młodzieży (tr. z Warszawy) a) 18.00 — Słuchowisko „Kuma praca" pióra p. Ewy Zarembiny, b) 18.30 Koncert. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.45 Przemówienie prof. Odo Bujwida z Krakowa i prof. Wiesenfelda - Longopolskiego z okazji otwarcia w Łodzi w dniu 20 września 4 Wszechpolskiego Kongresu Esperanckiego. 19.50—20.00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nastepny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy), 20.15—21.15 Recital fortepianowy Wienczysława Witkowskiego (tr. z W-wy) 21.15—22.00 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wienczysława Witkowskiego (fort.). 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna z „Polonia Palace Hotelu" w Warszawie.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE KOMIWOJAŻERÓW.

W dniu dzisiejszym o godzinie 4-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5. odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia komiwojażerów. Na porządku dziennym wybór zarządu i sprawy organizacyjne.

350.000 łodzian głosować będzie do sejmu.

Spis wyborców został już ukończony.

Wczoraj referat wyborczy przy magistracie m. Łodzi zakończył ostatecznie po 12-dniowych pracach sporządzanie list wyborców do sejmu i senatu.

Obecnie dopiero udało się stwierdzić dokładną liczbę uprawnionych na terenie naszego miasta, z których wynika, iż do sejmu

uprawnionych jest 350.000 obywateli, do senatu zaś 245 tysięcy.

Listy, sporządzone w trzech egzemplarzach oraz spis abecadłowy, przesłane zostaną okręgowemu komisarzowi wyborczemu, p. sędziemu Korwin-Kotkiewiczowi.

Przy pracach w sporządzaniu list wyborczych zatrudnionych było

400-tu bezrobotnych

pracowników umysłowych, zaangażowani czasowo przez magistrat m. Łodzi po 12-dniowych pracach wszyscy zostali zwolnieni.

Prace te odbywały się akordowo. Z pośród pracowników tych byli tacy, którzy *w ciągu tego czasu zarobili do 400 zł., minimalnie zaś pisarze zarobili około 150 złotych.*

Z sporządzonych spisów magistrat przy okazji tej sporządzi prowizoryczną kartotekę nieruchomości naszego miasta do podziału miasta na obwody. (p)

Posiedzenie P.P.S. C.K.W.

Została zwołana na poniedziałek, dn. 22 b. m., pierwsza konferencja O.K.R. P.P.S., celem zajęcia stanowiska w sprawie wyborów do sejmu i senatu.

Konferencja ta poświęconą będzie ułożeniu listy kandydatów na posłów i senatorów do ogólnej listy „Centrolewu" z okręgu łódzkiego. (p)

Sjonistyczna partja pracy.

Delegaci sjonistycznej partji pracy „Hitachdut", której komitet centralny mieści się w Łodzi, udali się do Warszawy, celem prowadzenia rozmów w sprawie przyłączenia się do bloku sjonistycznego. Delegaci oświadczyli, że „Hitachdut" przystąpi do bloku jedynie w tym wypadku, jeżeli nie będzie on obejmował „Agudy"

KRONIKA

WRZESIEŃ
20
SOBOTA

Dziś Eustachego
Jutro Matausza

Wschód słońca	5.17
Zachód słońca	17.44
Wschód księżyca	02,10
Zachód księżyca	17.43
Długość dnia	12.21
Ubyło dnia	4.23

Rejestracja rocznika 1912

Kto ma się zgłosić dziś.

Dziś, w sobotę, dnia 20-go września roku bież. do rejestracji w lokalu Biura policyjno-wojskowego ul. (Piotrkowska nr. 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej, winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1912 roku, zamieszkali na terenie IV-go komisarjatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Sz, T, U, W, Z, Ż, i zamieszkali na terenie XII-go komisarjatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż.

25-lecie szpitala Anny Marji.

W niedzielę, dnia 21-go września 1930 r. o godz. 12.30 w południe odbędzie się uroczystość 25-lecia szpitala Anny Marji i otwarcie nowego pawilonu dla dzieci gruźliczych na terytorjum szpitala.

Na tę uroczystość dla szpitalnictwa dziecięcego niezwykłą, zapowiedzieli swój przyjazd: pp. wiceminister pracy i opieki społecznej generał Hubicki, Jego Magnificencja rektor warszawskiego uniwersytetu prof. Michałowicz, dyrektor departamentu zdrowia, Piestrzyński, naczelnik Przywieczerski, dyrektor Dreckl, naczelnik krakowski, prof. Szejnach z Warszawy, prof. Jasiński z Wilna, prof. Jonscher z Poznania i cały szereg wybitnych lekarzy polskich.

Jubileuszowe znaczki pocztowe.

W związku z przypadającą obecnie 100-letnią rocznicą wybuchu powstania listopadowego ministerstwo poczt i telegrafów przygotowało nową edycję znaczków pocztowych, opiewających na 5, 15, 25 i 30 gr.

Znaczki te wypuszczone będą już w ciągu dni najbliższych. Na znaczkach umieszczony jest symboliczny rysunek dwuch żołnierzy, idących do ataku, oraz białego orła o rozpostartych skrzydłach Na znaczkach widnieć będzie napis: „29.XI.1930. — Grochów, Iganie". (a)

Z AMBULATORJUM POL. CZERW. KRZYŻA DLA MŁODZIEŻY.

Zarząd oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości władz szkół średnich, że ambulatorjum Pol. Czerwonego Krzyża dla niezamożnych uczni wznowiło już swoją pracę.

Kongres esperantystów w Łodzi.

Wmurowanie tablicy na cześć dr. Zamenhofa.

W dn. 20 i 21 b. m. odbędzie się w Łodzi IV wszechpolski kongres esperantystów. Spodziewany jest przyjazd około 200 uczestników z całej Polski. Łódzkie tow. esperantystów z całą gorliwością przygotowuje się do przyjęcia gości i ułożyło program kongresu wielce obfity i urozmaicony. Przewidziane jest w sobotę w godzinach rannych zwiedzenie jednej z wielkich fabryk łódzkich. O godz. 4-ej po poł. w sali rady miejskiej odbędzie się uroczyste otwarcie kongresu w obecności władz i zaproszonych gości.

Wieczorem o godz. 8-ej wygłoszone będzie z łódzkiego radjostudium przemówienie w językach polskim i esperancko. O godz. 10-ej wieczorem — raut.

W niedzielę o godz. 10-ej rano odbędzie się przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zamenhoffa **odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci twórcy języka esperanto, d-ra L. Zamenhofa.**

W ciągu dnia obradować będą sekcje: lekarska i akademicka. Pozatem kongres poświęcony jest omówieniu spraw organizacyjnych, mających na celu ugruntowanie na szerszych podstawach ruchu espenanckiego w kraju i zagranicą, a to w drodze zainteresowania kwestją esperancką władz polskich a w szczególności ministerstw: spraw zagranicznych oraz oświaty.

Wschód, Palestyna i Polska

Dziś wieczorem w sali „Hazomiru" wygłosi odczyt n. t. „Wschód, Palestyna i Polska", polski attache handlowy w Palestynie dr. Bernard Hausner.

Dr Hausner odbędzie pozatem szereg narad z przedstawicielami łódzkiego przemysłu i handlu w sprawie stosunków handlowych z Palestyną. (b)

Z RADY MIEJSKIEJ.

W czwartek, odbyło się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej. Komisja załatwiła zgodnie z wnioskami magistratu i m. in. następujące sprawy: kredytów na przeprowadzenie wyborów do sejmu i senatu w wysokości 160 tys. złotych, nabycia działki gruntu na urządzenie miejskiego cmentarza grzebalnego oraz wzięcia udziału w subskrypcji nowej emisji łódzkiego towarzystwa elektrycznego oraz zaciągnięcia na ten cel pożyczki.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (ul. Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (p)

„Odpowiedź Treviranusowi".

Komitet budowy łodzi podwodnej.

Centralny komitet budowy łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi" roz poczyna organizowanie kół młodzieży szkolnej, która w swoim czasie tak znakomicie spisała się podczas akcji LOPP. Po utworzeniu się komitetów w innych miastach, centrala w Łodzi utworzy radę główną, która zadecyduje co do dalszego sposobu prowadzenia akcji pieniężnej na rzecz budowy łodzi podwodnej.

Sekretarjat generalny podzielił pracę pomiędzy dwie sekcje propagandową i finansową, które niebawem rozpoczną prace. Cała akcja na rzecz budowy łodzi podwodnej ma być zakończona z dn. 13 grudnia r. b. (b)

NAGŁY ZGON.

Wczoraj w mieszkaniu własnem 40-letni Józef Jakubowicz (Napiórkowskiego Nr. 3), kupiec manufakturowy zmarł nagle. Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek udaru serca. Zwłoki zabezpieczono aż do przybycia władz sądowo-śledczych. (p)

POBICIE PIJANEGO.

W dniu wczorajszym 25-letni Leonard Majda (Młynarska 67) w stanie nietrzeźwym wracał do domu. Na ulicy Franciszkańskiej Nr. 60, podeszło do niego dwuch nieznanych mu osobników, którzy zażądali od niego, by postawił im wódkę, grożąc w przeciwnym razie pobiciem. Gdy Majda odmówił żądania nieznajomych, ci zadali mu nożami szereg ran w głowę i twarz, poczem zbiegli. Rannego, leżącego w kałuży krwi bez przytomności na ulicy znalazł przechodzący patrol. Lekarz pogotowia, po nałożeniu rannemu opatrunku, pozostawił go pod opieką policji. (p)

TABELA LOSOWANIA II-ej LOTERJI FANTOWEJ ZW. STRZELECKIEGO.

Zarząd okręgu Związku Strzeleckiego podaje do wiadomości, że ciągnienie II-ej wielkiej loterji fantowej Związku Strzeleckiego p. n. „Strzelot II" odbyło się w dniach 28, 29 i 30 lipca 1930 roku w Warszawie. Oficjalna tabela losowania znajduje się w biurze okręgu Związku Strzeleckiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 108. Sprawdzania numerów wygranych można dokonywać w dni powszednie od godz. 9-ej do 20-ej.

Wspaniały sukces Kusocińskiego

w spotkaniu z Nurmim w Warszawie.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczorajszy występ najszybszego biegacza świata Nurmiego w Warszawie, zgromadził na boisku Legji rekordową ilość publiczności, sięgającą blisko 12 tysięcy osób. Fakt, że bezpośrednio przed zawodami zamknięto kasy biletowe, gdyż nie było już miejsca na pomieszczenie wszystkich cisnących się do wielkiego stadjonu Legji widzów, naj lepiej świadczy jakiem mianem cieszy się fenomen sportowy wszystkich czasów Paavo Nurmi.

Po zawodach lekkoatletycznych, wchodzących w ramy wielkiego miedzy narodowego meetingu lekkoatletycznego Legji, wbiegli na bieżnie zawodnicy NURMI, KUSOCIŃSKI I PETKIEWICZ. Nurmi jak zwykle milczy i jest mało mówiący.

Publiczność wita głośnemi oklaskami słynnych biegaczy. Orkiestra 21 p. p. odegrała hymn narodowy fiński, a następnie polski, które wysłuchane zostały przez kilkunastotysięczny tłum stojąc.

Na znak startera zawodnicy ruszają... W pierwszem okrążeniu wysuwa się Kusociński, lecz kolejność zawodników zmienia się. Pierwsze okrążenie przebiegli zawodnicy w czasie 1.10 sek.

Tempo biegu jest szalone. Nurmi biega miarowo, utrzymując równe tempo. W dalszych okrążeniach Petkiewicz coraz widoczniej odsuwa się od pozostałych biegaczy i staje się widoczne, że nie odpowiada mu bieg na 5 klm. do którego jest nieprzyzwyczajony.

Natomiast Kusociński dotrzymuje pla cu Nurmiemu i biegnie ciągle za nim. Petkiewicz oddalił się od partnerów o blisko 50 mtr. Po 3 kilometrze Kusociński mija Nurmiego i biegnie przed dłuższy czas pierwszy. Po raz pierwszy ogląda się Nurmi niespokojnie. Chce on się zorjentować jaką taktykę nadal prowadzić.

W ostatniem okrążeniu rozgrywa się jednak ostateczny bój. Nurmi zdobywa się na wspaniały zryw i mimo wysiłków Kusocińskiego pierwszy przecina taśmę. Huragan oklasków nagradza suk ces finna. CZAS NURMIEGO 14 M. 54 SEK., KUSOCIŃSKIEGO 14 M. 56 SEK., PETKIEWICZA 15 M. 20 SEK.

Jak widać Kusociński stawił dzielnie czoło Nurmiemu i czas przez niego osiągnięty winien być uważany za wielki sukces Polski.

Warto przytem zaznaczyć, że Kusociński pobił swój własny rekord Polski o 3 sekundy.

Szczegółowe sprawozdanie w „Express".

Pełna tabela wygranych loterji państwowej.

5-ta klasa—10-ty dzień ciągnienia.

Tabela nieurzedowa.

PRZED PRZERWA.

10.000 zł. wygrał nr: 138250.

5.000 zł. wygrał nr: 22411.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 23898 31648 162782 195484.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 105255 194936.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3083 6944 15950 26972 79470 149816 198099 209918.

Po 600 zł. wygrały n-ry' 2326 6827 11845 32724 37186 46362 56282 62602 69239 80913 81221 94764 103146 117411 131816 164255 164483 165133 167106 185270 189928 191048 191958

Po 500 zł. wygrały n-ry: 3718 8551 9923 11697 12912 13836 14664 16243 16396 16774 18678 19862 19996 20065 21653 25887 28136 28905 28947 33154 39842 40388 40993 45075 46811 53720 54823 60669 65157 65375 68125 69556 72308 73493 76360 77443 83903 86264 86458 89022 94564 98920 99407 104330 106544 107021 109846 110008 110487 120484 124724 129427 129860 133616 135373 138523 139816 143542 144265 145881 151598 152002 154091 156618 156789 157066 158251 158298 163420 163704 165216 166676 167251 168388 168588 172021 173329 177152 178190 178415 179848 185706 190282 195659 200287 200756 201183 202620 202929 203347 203705 204636.

STAWKI:

2 28 171 352 640 57 76 1017 141 464 594 763 87 2114 207 75 397 411 62 536 46 704 33 322 3343 235 95 638 4048 91 155 248 397 416 24 516 668 948 5249 548 682 764 819 6020 236 350 484 7025 92 399 434 61 552 716 30 68 836 94 7007 238 793 825 41 9118 400 2 55 10002 7 475 767 811 11213 747 888 12401 20 77 732 57 813 902 56 13002 36 259 68 130 35 527 691 759 804 14087 363 567 735 15030 313 46 926 16181 269 496 597 664 885 17060 62 225 96 380 454 772 18059 89 136 437 509 24 19056 419 779 97 827 20079 315 28 58 474 691 705 90 801 21045 220 317 22050 131 44 320 817 52 58 919 67 23029 24239 92 308 486 562 13 912

25430 661 889 967 15 26370 482 649 752 830 27405 57 513 731 41 28253 54 520 745 995 29174 503 937 56 76 30135 286 481 807 76 31124 714 92 32055 60 137 58 96 308 565 85 600 33066 87 336 34061 259 60 71 346 35015 46 125 284 473 94 814 21 36069 92 216 625 99 37378 678 948 66 38033 313 20 437 556 641 808 952 39132 206 24 305 450 628 841 40078 119 26 481 509 634 704 72 41005 389 862 98 42016 148 92 231 32 329 55 448 727 93 99 43014 320 506 807 47 44196 390 658 718 34 70 993 45029 53 220 40 394 452 71 97 541 690 777 824 904 46026 72 271 306 430 762 87 47030 184 747 50 864 959 75 48020 96 460 97 518 80 619 49108 329 44 507 51 674 834

50071 192 284 435 92 632 708 51043 555 829 53 886 52252 85 673 756 82 53475 674 756 916 41 54016 334 655 720 968 55130 616 59 814 56002 114 222 61 694 881 953 57014 308 18 457 692 771 923 58152 290 736 954 59092 60112 73 75 806 78 61047 72 225 522 650 872 900 62061 203 31 402 508 981 63093 151 138 771 886 916 49 64331 736 82 912 65121 556 66160 73 281 419 80 965 67012 88 330 49 85 597 695 913 68071 211 309 440 816 19 76 921 70 69029 169 92 410 562 959 70614 809 71236 97 447 74 534 677 821 72000 69 110 506 632 68 73089 313 482 922 81 74113

75018 204 5 554 838 76037 57 146 394 486 623 902 77201 424 766 983 78273 328 48 872 942 79080 181 95 302 603 68 883 998 80227 75 390 794 95 946 81080 96 171 347 477 87 536 57 96 709 54 939 82151 354 97 440 572 738 975 83013 79 257 392 95 604 831 84029 57 162 432 93 651 817 900 50 85177 318 542 601 821 983 86015 278 424 568 882 87064 257 62 84 767 841 88065 165 284 331 576 889 824 89029 139 242 82 351 540 70 96 98 635 796 959 90107 69 354 411 65 745 91095 125 36 435 39 82052 53 92 166 87 290 91 347 672 748 49 66 93033 203 41 91 506 665 707 69 85 94008 446 540 676 93 745 922 80 95142 290 627 805 96263 334 85 447 714 97399 416 560 63 612 700 818 944 78 95 98005 14 292 94 371 556 77 617 708 816 99112 354 650 881

100290 306 631 880 101083 428 598 833 966 84 102136 277 372 663 713 64 103174 561 642 824 901 04 89 99 104077 239 352 897 105123 356 97 581 628 106136 98 240 85 506 671 107016 85 96 127 70 80 813 108065 255 575 627 806 50 67 948 109045 149 268 328 536 658 752 110008 61 75 359 523 111248 89 367 507 85 745 112046 49 117 235 402 968 113480 551 657 773 951 114033 351 404 115271 98 444 45 617 869 94 116088 158 230 3 26 607 16 117338 79 463 541 702 79 865 909 70 118287 325 428 48 609 119266 352 68 406 584 684 741 929 120167 720 920 121264 333 708 14 97 940 122253 616 123005 129 306 41 96 795 924 124008 64 67 132 309 66 921

125013 308 27 418 510 89 805 126187 430 44 881 912 13 127024 140 92 293 694 788 94 915 87 129068 199 221 50 427 69 523 35 798 859 994 128294 322 84 424 672 748 837 955 97 130181 465 562 643 791 852 131445 46 562 833 991 132164 86 274 359 615 905 69 133054 489 433 777 872 134104 263 344 614 698 766 82 93 881 83 96 135129 32 508 605 835 138020 50 73 79 243 547 82 751 998 137180 541 71 968 138147 272 533 50 744 62 139317 77 90 514 62 94 607 20 35 996 140099 235 71 667 858 955 79 141 071 114 47 84 414 28 35 79 82 572 142137 332 629 726 55 810 11 143036 328 503 144285 312 400 84 775 885 912 145152 326 596 146088 142 759 836 961 96 147029 38 188 391 581 817 39 148341 434 48 743 800 40 78 1490025 233 54 63 318 21

150051 233 564 151443 624 71 766 91 974 152232 475 946 153082 174 342 154959 65 155519 48 773 831 932 156118 256 58 552 645 75 7?3 811 975 97 157133 446 727 889 158076 158 390 421 99 634 710 40 159001 119 334 69 446 724 160378 423 712 821 929 43 88 161141 81 291 355 508 64 85 791 812 162033 78 277 328 412 542 684 796 163085 93 123 268 324 60 465 759 921 164124 62 271 439 618 165211 96 302 765 166164 209 97 466 515 24 794 969 74 167122 318 73 480 553 768 168126 29 308 472 955 88 169030 58 213 515 31 68 71 628 716 33 992 179122 31 546 681 771 171016 219 42 819 81 895 959 172055 404 501 07 48 75 91 173057 371 566 604 799 913 174121 368 456

175107 278 446 659 67 705 819 30 176017 95 269 318 99 423 34 557 85 92 726 807 966 177004 137 374 409 527 913 179908 173 256 321 980 179070 203 46 437 886 904 18 180147 70 370 402 769 77 181187 312 660 862 182436 760 861 183053 169 247 481 663 764 837 184057 127 425 525 611 39 69 71 895 902 185343 524 675 820 33 186006 34 126 55 81 266 419 72 77 600 35 37 830 36 900 187139 510 863 56 188079 94 318 424 67 684 773 984 189037 213 376 589 959

190000 63 73 137 75 271 448 524 910 52 191291 372 466 624 192027 387 420 47 594 676 960 193239 70 96 315 34 88 505 979 194221 448 552 75 816 39 195015 55 59 396 557 676 88 821 939 196066 141 335 429 518 767 966 905 19 66 94 197177 409 500 618 41 995 199033 66 95 135 372 508 707 61 199056 233 59 88 330 91 677 80 731 59 895

200140 56 338 50 92 430 706 33 55 941 201063 327 84 582 644 830 901 80 202354 805 936 42 64 203151 292 385 476 828 59 204686 96 831 987 205109 516 86 97 98 617 206627 757 207122 367 87 664 773 208297 9 429 779 908 209113 399 538 610 32 82 774 899 955

PO PRZERWIE.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 12868 200591.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 105338 111819.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 2779 83992 91880 124036 159325 196040.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 15376 36083 54463 62368 81361 84258 103420 107296 113714 114782 131523 145269 192563.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 1197 7352 18299 51678 60579 61383 69898 78470 80712 102758 104042 106555 108659 123152 134509 140647 142903 160503 171467 172724 179127 183802 207295

Jak się dowiadujemy wygrane zł. 5.000.— na Nr. 35740 i zł. 3.000.- na Nr. 111819 padły w Kolekturze B. Weinberga, Piotrkowska 42 i Piotrkowska 163.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 4298 9697 21748 24088 25471 33597 37396 41924 44672 48698 52672 52852 55443 57606 61020 63956 71354 72242 76295 80075 83354 85412 87920 87156 89610 92002 92005 92951 92976 95397 94775 97792 100657 104434 109436 120452 122843 124955 129245 130027 130990 134701 135544 137971 139191 149269 142380 142426 148981 154248 158145 158447 158713 159943 160372 160377 166448 166560 167123 169795 171296 177285 179765 181511 181638 84011 188028 88231 189319 205362.

STAWKI:

83 94 204 455 639 871 948 1046 413 78 780 88 2110 86 96 345 551 77 635 925 40 3117 243 93 502 905 4066 113 606 34 703 63 86 859 5233 759 80 986 6019 22 246 378 92 464 77 78 525 63 779 856 963 7247 321 48 410 881 7582 772 928 65 69 9229 69 874 61

10372 415 500 11463 77 765 12061 57 131 55 241 84 480 940 96 13363 571 618 21 705 18 14004 164 694 740 83 881 15521 611 58 73 974 16012 21 29 649 91 821 36 17931 61 75 154 666 823 18417 519 64 755 874 929 99

19001 48 396 472 668 799 20071 146 251 327 490 706 69 843 21827 22098 184 210 23040 172 99 506 739 909 63 24160 380 725 943

25055 646 26242 70 422 788 982 27130 56 353 412 600 97 719 882 965 28196 226 65 482 576 766 87 883 919 32 29179 389 510 711 30145 59 90 266 341 414 27 688 719 92 31047 54 350 478 793 97 880 32020 33 266 455 608 43 581 33099 166 79 382 409 520 28 50 96 34274 425 35127 282 490 521 640 984 36065 204 457 571 904 14

37305 54 85 552 56 696 708 72 38191 207 470 715 872 919 39191 95 266 309 479 513 973 40055 182 480 41 320 433 47 667 791 811 982 42302 605 64 43030 90 121 200 7 488 44108 236 584 610 715 833 937 87 45064 157 216 97 349 448 46029 81 113 40 581 612 30 766 877 47345 94 527 59 743 989 48164 230 73 355 91 429 49253 469 972

50088 90 181 324 468 552 382 704 60 812 145 51145 67 359 679 52115 351 528 76 625 51 779 808 942 58 53023 56 76 419 76 630 65 71 657 54099 195 248 85 420 60 806 84 85 55001 58 508 721 82 970 56013 83 301 25 407 611 12 57131 406 97 607 32 59 99 879 88 913 76 58121 78 238 396 59062 147 306 428 763 64 965 60034 105 429 30 518 51 675 810 64 61115 89 94 212 97 432 613 54 62064 190 213 394 430 919 63092 224 65020 158 312 82 827 986 66137 246 82 369 752 67030 166 646 64 812 68045 337 688 787 820 903 12 69000 52 203 441 801 70112 80 361 86 429 530 681 94 722 847 76 941 71077 298 472 526 46 55 757 720113 25 89 294 341 775 803 996 73159 84 440 736 829 74427 714 824

175107 535 606 21 28 64 93 716 92 937 85 76167 221 976 88 77760 805 78000 582 861 79457 93 914 80037 108 34 65 211 62 93 432 612 890 81155 75 458 774 90 859 914 82015 274 356 83211 50 325 474 517 654 773 94 84010 269 334 406 567 86 636 795 830 85058 134 698 868 928 86274 315 666 739 965 87131 54 69 705 805 43 90 88483 528 89093 742 838 90225 44 69 82 563 643 800 91010 553 727 949 92115 212 423 598 799 809 93358 88 412 98 750 77 97 94010 80 478 520 95171 783 96088 212 314 568 701 96 993 97148 228 502 605 774 78 840 812 7598287 304 39 90 660 809 917 99203 29 33 335 804

100102 280 333 504 703 36 98 101074 310 71 769 863 87 947 102195 781 103064 124 59 60 78 86 368 618 68 794 104029 111 238 479 792 868 105345 403 61 629 81 106510 78 107003 102 426 516 640 88 108166 311 34 520 811 988 109212 310 89 410 648 110064 255 554 911 111213 465 647 947 68 69 112088 115 25 42 88 201 456 870 113227 342 522 711 46 896 114139 41 605 19 759 115582 344 532 625 89 116334 5269 82 479 619 97 750 66 865 117268 406 519 25 673 118277 97 667 119011 20 347 745 72 120144 94 419 538 840 745 121195 315 612 802 122091 452 68 914 123060 105 6 546 96 850 965 124484 530 705 64 874 915

125063 218 71 681 832 921 126021 156 238 349 441 504 617 18 98 127071 627 893 921 128334 489 982 129115 281 433 510 36 886 92 130028 228 75 77 467 37 400 565 836 909 132324 509 668 796 983 133569 134047 90 118 263 347 565 617 19 928 135452 633 948 136034 290 92 363 25 639 137232 532 888 138400 551 629 806 139017 140000 261 18 87 397 937 141214 406 644 724 800 947 142085 284 98 851 143000 10 409 19 85 88 576 754 847 144073 142 373 485 516 750 145647 909 51 146092 122 674 940 53 147021 94 150 228 560 798 861 148003 125 75 269 353 810 149045 157 615 793 831

150191 237 43 310 540 59 604 37 767 836 151118 899 918 152302 534 621 735 839 68 153048 105 15 655 154157 54 394 407 33 68 927 38 155256 367 505 95 744 822 27 156096 399 535 763 963 157505 78 870 158016 130 462 81 628 718 818 159048 102 53 459 541 81 619 779 962 160129 331 22 161527 29 676 77 777 888 900 66 162566 628 707 63 826 62 163653 700 96 878 934 41 165229 348 516 827 64 65 166138 202 561 618 45 86 176027 256 343 452 649 732 983 168912 36 169227 72 939 170148 476 617 34 171120 353 566 646 716 86 918 82 172050 86 167 359 67 416 595 665 748 935 173002 22 29 49 364 482 989 174134 88 635 599 620 813 87 967 68

175098 107 278 446 606 59 67 705 819 30 911 176017 95 269 318 99 423 34 557 85 92 94 670 807 915 61 66 177004 69 137 374 442 54 99 527 680 91 865 913 178008 16 134 256 321 563 718 913 178008 16 134 256 32 563 718 904 80 86 179070 38 203 31 46 427 509 878 85 904 18 190058 147 70 379 402 769 79 963 181187 249 56 312 543 84 660 804 62 998 182010 240 436 587 780 76 861 183053 166 69 247 459 91 663 746 64 867 184001 27 57 117 27 237 425 525 611 39 59 69 71 760 895 902 18 44 94 185114 39 239 343 524 675 91 773 809 23 20 33 186006 34 55 126 35 61 81 266 419 72 77 600 35 37 63 84 94 820 36 900 96 187139 53 510 80 87 863 73 82 95 188007 79 74 269 318 424 67 600 50 84 773 968 84 189037 213 318 86 96 444 580 89 90 650 908 59 190000 63 73 137 75 448 64 71 448 532 34 93 910 52 64 191251 54 91 372 431 56 578 93 788 824 909 51 192027 79 100 60 342 97 420 47 594 676 960 193106 239 70 96 315 23 34 88 418 512 36 51 55 617 731 99 976 79 194221 65 220 21 83 448 504 62 75 606 15 727 816 39 195015 55 59 396 480 95 587 603 15 50 76 88 821 33 959 196066 122 41 335 429 518 761 866 75 905 19 58 66 94 197077 92 409 500 606 18 41 816 913 95 198029 33 66 95 308 72 477 95 508 14 15 612 707 26 61 850 60 199056 229 33 57 88 89 330 91 541 45 79 677 80 731 59 895 974

200008 109 68 220 40 312 56 412 19 24 500 871 72 932 201165 548 80 651 60 716 79 202015 293 467 654 851 901 203106 64 284 411 71 613 709 86 881 204321 45 451 639 50 721 938 74 205163 210 437 528 849 902 206089 294 390 472 207252 301 52 457 607 847 914 26 57 208169 226 53 482 761 883 901 91 209038 304 663 944

Tam, gdzie rodzą się „Madeny" „Ergo" i „Grand-Prix"...

Łódzka fabryka papierosów monopolowych

wyposażona jest w najnowsze maszyny i urządzenia techniczne

Olbrzymia produkcja.—Jak się wytwarza tutki i papierosy bezustnikowe. — Tajemnica dobrego zapachu.—Niemieckie naśladownictwo.— „Tobsze było"...

Obszerny, niedawno zbudowany gmach przy ulicy Kopernika 62. Mieszczą się w nim biura monopolu tytoniowego. W podwórzu — czworokątny kompleks budynków fabrycznych. Tam właśnie rodzą się „Ergo", „Maden", „Avanti" i inne specjały, przeznaczone dla palaczy.

Wczoraj zwiedzaliśmy te fabrykę. Wrażenie imponujące! Dyrektor, zwracając nam uwagę na wszystkie najnowsze zdobycze techniki zastosowane w tych zakładach fabrycznych, informuje nas, **że monopol, który wszekiemi siłami stara się zadowolnić nawet najwybredniejszych smakoszów, w dalszym ciągu myśli o coraz to nowych udoskonaleniach.**

Na podwórzu już od samego rana ożywiony ruch. Robotnicy przenoszą z jednego budynku do drugiego bele tytuniu oraz olbrzymie stosy pudełek.

Dziwimy się, **iż żaden z nich nie pali.** Gdy dzielimy się tem spostrzeżeniem z naszymi przewodnikami, odpowiadają nam z uśmiechem:

— U nas nie wolno palić ani na podwórzu, ani w salach fabrycznych. W każdym budynku są specjalne palarnie, z których robotnicy korzystaia w czasie przerw pracy.

— A czy robotnicy, przebywający całemi dniami w atmosferze, przesiąkniętej tytuniem, nie tracą checi do palenia? — pytamy.

— Przeważnie nie. **Jest rzeczą wiadomą, iż cukiernicy nie znosza ciastek i łakoci, lecz do tytuniowców tej zasady nie można zastosować. Są oni przeważnie namiętnymi palaczami.**

Przyrządzalnia tytuniu.

Zwiedzanie fabryki rozpoczynamy od t. zw. „przyrządzalni tytuniów gorszych" mieszczącej się w rozległej sali parterowej jednego z budynków.

We wszystkich kątach bele tytuniu. Niektóre jeszcze nie rozpakowane, z innych już wyjęto liście. „Machorka" w stanie zupełnie surowym nawet nie przypomina swym zapachem sprzedawanej na mieście. **Pachnie, niczem najwonniejsze cygaro!**

W „przyrządzalni tytuniów gorszych" wre wytężona praca. Partja robotników rozpakowuje bele tytuniu, przywiezione z Kaukazu, Stambułu, czy Macedonji. Inni już są zajeci rozdzielaniem liści, następni układaja je w specjalnych przyrządach, w których tytuń fermentuje. Po fermentacji nastepuje jeszcze odkurzanie, prażenie, krajanie. Do wszystkich tych celów służa dość skomplikowane maszyny.

Tytuń, który przeszedł już przez tyle rąk i maszyn, **idzie nastepnie na dwutygodniowy wypoczynek do t. zw. magazynu półfabrykatów.** Gdy sie już tam odleży (musi się tam wysuszyć aby był zupełnie odpowiedni do użytku) wraca z powrotem do „przyrzadzalni".

Tam już wreszcie zamienia sie w papierosy.

W „przyrządzalni" znajduje się maszyna, służąca do wyrobu bezustnikowych, tanich papierosów „Wisła". Z jednej strony na koło nawija sie bibułkę, z drugiej strony do t. zw. korytа wsypuje się tytuń poprzednio skrojony w mechanicznej „krajarce".

Ogromna maszyna wyrzuca z siebie dziennie 300 tysięcy papierosów „Wisła". Dokonuje ona 290 obrotów na minutę i składa się z 3500 cześci, współdziałających przy wyrobie papierosów.

Gotowe „Wisły" jeszcze nie wychodzą na miasto. Muszą znów suszyć się przez przeciąg kilku dni.

Warto zaznaczyć, iż w ostatnich czasach dla tańszych gatunków papierosów **czerpie się już tytuń niemal wyłącznie z krajowych plantacyj i zagraniczny dodaje się tylko w formie domieszki.**

Z „przyrządzalni tytuniów gorszych" udajemy się do następnych sal, „sortowni" lepszych gatunków, najważniejszego bodaj działu produkcji.

Tajemnica wonnego aromatu.

Każda fabryka tytuniowa posiada specjalnego „sortownika". **Praca jego jest otoczona nimbem tajemniczości. Strzeże on zazdrośnie swego sekretu i tylko swym przełożonym władzom komunikuje, w jaki sposób z kilkunastu rodzajów tytuniu kombinuje jeden gatunek „Grand Prix", „Ergo", czy „Maden".**

Robotnicy, pracujący w „sortowni lepszych gatunków" są pod jego rozkazami. Po rozpakowaniu bel, oczyszczeniu liści, układają tytuń w przepisanych przez niego ilościach w specjalnych skrzyniach.

Skrzynie te wypoczywaja, podobnie jak machorka, w magazynie półfabrykatów, następnie idą do „krajarki" i maszyny, służącej do wyrobu papierosów. Wyrób papierosów ustnikowych jest bardziej skomplikowany, niż bezustnikowych.

Specjalny dział produkcji **jest poświęcony wyłącznie tutkom.** W sali tej znajduje się kilkanaście maszyn, przeważnie już w Polsce wyprodukowanych. Każda z tych maszyn z dwuch stron ma na kółkach wąskie paski bibuły i papieru ustnikowego. Z jej paszczy wydobywa się dziennie 220.000 gotowych tutek! Tutki te są kompletnie wykończone i posiadają już nawet orzełki.

Przy każdej maszynie — kilku robotników. Jeden niewłaściwy ruch, a z tysięcy tutek pozostają strzępy bibuły..

Gotowe już tutki wędruja do następnej, olbrzymiej sali. Tam odbywa się już właściwy wyrób papierosów ustnikowych.

Znów kilkanaście, bardziej jeszcze skomplikowanych maszyn. Każda z nich posiada duży kosz, do którego ładuje się tutki i bęben, w którym umieszcza się tytuń.

Maszyna obraca się bardzo szybko. Dziennie wyrzuca z siebie sto tysięcy „Ergo", czy „Grand-Prix".

Na tem kończymy przeglad sal, w których wyrabia się papierosy.

W odpowiedniej sali pakuje się jeszcze uprzednio specjalnie wysortowane tytunie sprzedawane w paczkach, jak „Macedoński", „Xanti", czy „Turecki". Przechodzimy do następnego działu fabryki, poświęconego wyrobowi pudełek papierowych.

Jak się wyrabia pudełka?

Produkcja ta w znacznej swej części odbywa się ręcznie. Przy jednym stole siedzi dziewięć młodych niewiast. Robią one pudełka papierosów „Ergo" (na 20 sztuk). Każda z nich wykonuje jedną dziewiątą część pracy, związanej z powstaniem pudełka. Kawałki kartonu przechodzą z rąk do rąk. Ostatnia robotnica wrzuca już do kosza gotowe pudełko. Dziennie produkują one 9 tysiecy sztuk. Można więc sobie wyobrażać szybkość ich pracy!

Pudełka te,, które już posiadają winietkę rysunkową, są jednak zalepione z czterech stron. Przenosi sie je więc do znajdującej się w tej samej sali maszyny, służącej do rozcinania pudełek z trzech stron. Maszynę tę wynalazł pewien skromny mechanik z Białegostoku. Kroi ona 30 tysięcy pudełek dziennie.

Przy następnym stole osiem innych robotnic wyrabia pudełka „Grand-Prix". Pracują w ten sam sposób. Produkcja dzienna — 24 tysiące. Pudełek tych, odmiennej formy, niż „Ergo" nie należy już przecinać.

W podobny sposób wyrabia się również pudełka i innych gatunków. Gotowe już pudełka przenosi sie do maszyny, zwanej „sygneciarką". Stempluje ona i nakłada znaki ochronne 600 tys. pudełek dziennie.

Pozostaje wreszcie ostatni etap. **Pakowanie papierosów do pudełek.** Dawniej czynność tę spełniano recznie. **Każda robotnica pakowała dziennie 52 tysiące papierosów. Obecnie robotnice zastępują maszyny, które dziesieć razy szybciej wykonują tę samą prace.**

Na tem kończymy omówienie samej produkcji. Pozostają nam jeszcze do rozpatrzenia **magazyny surowców i półfabrykatów.** Pierwsze z nich, zajmują cały dwupiętrowy budynek. We wszystkich salach stosy bel tytuniu o orjentalnych nazwach.

W magazynie półfabrykatów, zaopatrzonym w termostaty, mechanicznie regulujące ciepłotę, suszy sie tytuń, który następnie już bezpośrednio przechodzi do maszyn, wyrabiających papierosy.

Magazyn konfiskat.

Tam również znajduje sie t. zw. **magazyn konfiskat. W magazynie tym gromadzi się całą kontrabandę tytuniową, pochwyconą przez urząd akcyz i monopolu. Jest tu przeważnie tytuń pochodzenia niemieckiego. Jak nas informują, niemcy produkują specjalne gatunki, przeznaczone wyłącznie na nielegalny eksport do Polski. Nadaja im nawet zniekształcone, dziwaczne nazwy polskie, jak naprzykład: „Tobsze było".**

Łódzka fabryka tytuniowa dba o swych robotników, których zatrudnia w liczbie 600 osób. Na podwórzu, w nowozbudowanym budynku, **znajduje się ogromna kuchnia, zaopatrzona w szwajcarskie kotły gazowe i sala jadalna. Robotnicy otrzymują tam obiady w cenie po 50 groszy (15 gr. zupa i 35 gr. mięso).**

W oddzielnym budynku mieści się pięknie urządzony, wedle najnowszych wymogów lekarskich, **żłobek dla matek karmiących.** Robotnicy maja wreszcie w fabryce wanny, służące wyłacznie do ich użytku, bibljotekę, sale dla koła dramatycznego i sportowego. W najbliższym czasie powstaje również ochronka dla dzieci i czytelnia.

— Łodzianie od pewnego czasu palą wyłącznie wyroby swej miejscowej fabryki — informuje nas na pożegnanie dyrektor. — Staramy się zadowolić najwybredniejszych smakoszów!

Dol.

Biegi kolarskie.

Dnia 21 września r. b. o godz. 9 rano R.K.S. „Skra" urządza bieg kolarski na 50 klm na trasie Krzywie — Głowno.

Nagrody w postaci płaskorzeźb bronzowych. Startowe 3 złote.

*

Staraniem zarządu wojewódzkiego zjednoczenia polskiej młodzieży pracującej „Orlę", w nadchodzącą niedzielę dnia 21 września r. b., o godz. 8 rano na szosie Krzywie — Łowicz na przestrzeni 100 kilometrów odbędzie się bieg kolarski o mistrzostwo województwa łódzkiego.

Udział w biegu biorą członkowie Z.P.M.P. „Orlę" z Łodzi, Pabjanic, Zgierza, Ozorkowa, Piotrkowa i Tomaszowa Mazowieckiego.

ODWOŁANIE ZAWODÓW KONNYCH

W dniu 21 września r. b. z okazji 10-lecia powrotu z frontu szwadronu łódzkiej policji konnej, policyjny klub sportowy w Łodzi zamierzał przeprowadzić zawody konne na placu sportowym w Helenowie. Zawody te, z przyczyn niezależnych od klubu sportowego, zostały przez władze administracyjne odwołane.

Należność za nabyte dotychczas bilety na powyższe zawody, zwraca sekretarjat klubu przy ul. Żeromskiego Nr. 88 w godz. od 8 do 13-ej.

Skrzynka do listów.

—o—

W związku z podaniem do wiadomości w prasie rzekomej afery Sz. Lewina, zam. w Łodzi przy ulicy Cegielnianej Nr. 49, oświadczam, że informacja ta, zamieszczona przez reportera p. Rajcha z „Wojewódzkiej Agencji Prasowej" jest niezgodna z prawdą. Nie byłem aresztowanym, lecz tylko przesłuchany w sprawie, która się ciągnie od dwu lat. Nie mam nic wspólnego z żadną aferą. Żadna skarga p. Zylbersztajna przeciw mnie nie istnieje, ponieważ nigdy tranzakcji z p. Zylbersztajnem nie zawierałem.

Sz. Lewin.

Zamach samobójczy

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Nowej 40 w celu samobójczym napiła się trucizny 27-letnia Halina Będkowska

Krwawe bójki

Na ulicy Zamenhofa 22-letnią Antoninę Rozmarczykową pobili jacyś dwaj jej znajomi.

W mieszkaniu przy ulicy Grzybowej 9 w czasie bójki poturbowano Andrzeja Łatowskiego.

Pod kołami wozu

Na ulicy Senatorskiej został przejechany przez wóz ciężarowy 32-letni Aleksy Markiewicz. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie w stanie nieprzytomnym przewiozło go do szpitala. Woźnica został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Łódź, 20 września 1930

KURJER HANDLOWY

Łódź, 20 września 1930

Kartel przędzalników bawełny

broni się przed zarzutami fabrykantów.

Czy były ustalane ceny na przędzę? — Sezonowe przędsiębiorstwa nie mogą korzystać z kredytu. — Wystarczająca ilość przędzy na rynku. — Konkurencja obca.

Kartel przędzalników bawełnianych wystosował wczoraj do min. przemysłu i handlu następujący memorjał:

Stale pojawiające się w prasie notatki i artykuły, zarzucające kartelowi przędzalni bawełnianych śrubowanie cen, nieudzielanie kredytów i t. p. oraz ostatnio złożony w ministerstwie przemysłu i handlu memorjał „Stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi", zawierający szereg danych cyfrowych, mających udawadniać egoistyczną politykę kartelu, zmuszają nas do udzielenia opinji publicznej następujących wyjaśnień.

Zanim przejdziemy do poszczególnych odpowiedzi na zarzuty, musimy stwierdzić, że tak zwany kartel, a właściwie Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej w Polsce — **ani cen, ani warunków sprzedaży nie ustala.** Stosownie do zawartego porozumienia, zrzeszenie, opierając się na ścisłej statystyce, normuje tylko uruchomienie, tak, aby **zapasy przędzy na rynku nie były mniejsze lub większe od zapotrzebowania 3—4 tygodniowego,** a to celem zapobieżenia **powtórzenia błędów z poprzednich lat, kiedy to prowadzona samopas produkcja doprowadziła do nadmiernych zapasów przędzy i sprzedaży jej po cenach znacznie niżej własnego kosztu.** Skutki tej nieoględnej produkcji były takie, że **szereg przedsiębiorstw przędzalniczych dostał się pod dozór sądowy lub ogłoszono im upadłość.** Na ogólną ilość 1.458.000 wrzecion w Polsce, przedsiębiorstwa reprezentujące 203.000 wrzecion, t. j. 15% zostały zrujnowane, reszta zaś częściowo była zmuszona na zaspokojenie wierzycieli zagranicznych **odstąpić pakiety własnych akcyj lub zaciągnąć dalsze długoterminowe pożyczki.**

Fabrykanci bez fabryk

Do tego stanu przedsiębiorstwa przędzalnicze doprowadziły **nie tylko skutki chaotycznego uruchomienia, ale w znacznej części nadmiernie udzielane kredyty odbiorcom.** Odbiorcy przędzy przeważnie drobni przemysłowcy, nie posiadający dostatecznych kapitałów produkują od wypadku do wypadku, t. j. **w miarę pojawiającej się na rynku korzystnej konjunktury.** Z chwilą zaś załamania się tej korzystnej w danym momencie konjunktury, cały

ciężar załamania przenoszony był na przędzalnika,

który udzielał kredytu. Doświadczenie uzyskane przez przędzalników w poprzednich okresach nakazuje im jaknajostrożniejsze udzielanie kredytów, a zgoła

odmawianie ich „sezonowym przedsiębiorstwom" i t. zw. „fabrykantom bez fabryk".

Z tych względów ograniczanie w udzielaniu kredytów może mieć tylko wpływ dodatni na drobny przemysł tkacki, zmusi właścicieli tych przedsiębiorstw do angażowania przy produkcji własnych kapitałów, ostrożniejszej kalkulacji i normalnej, zastosowanej do rzeczywistych potrzeb rynku, produkcji.

W ten sposób polityka przędzalników idzie po linji zaleceń Instytutu badania konjunktur i cen, który stwierdza w swoich komunikatach, że **w najbliższym czasie większej poprawy na rynku gospodarczym Polski nie można się spodziewać i dlatego należy zachowywać ostrożność w produkcji.** Artykuły najpoważniejszych ekonomistów potwierdzają to zdanie, również w dużych przedsiębiorstwach przędzalniczo - tkackich nie zaobserwowano większych tendencyj ku poprawie rynku.

Czy brak jest przędzy?

Zarzuty co do braku przędzy musimy stanowczo odeprzeć, gdyż z chwilą pewnej poprawy na rynku zwiekszonego zapotrzebowania produkcja przędzy stale się powiększała, a mianowicie: w dniu 1/3 r. b. produkcja przędzy wynosiła 540.000 kg., w dniu 1/5 r. b. 640.000 kg., w dniu 1/8 r. b. 860.000 kg. w dniu 1/9 r. b. 1.650.000 kg., przyczem w tym czasie ze składów przędzy rzucono na rynek dalsze 900.000 kg. Zaznaczamy jeszcze, że w związku z obecnym sezonem zimowym, zużywa się również dużo przędzy wigonjowej, czyli mniej przędzy bawełnianej o sumę zużycia wigonjowej.

Z kolei stwierdzamy, że podane w memorjale „Stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi" **ceny przędzy nie odpowiadają rzeczywistości.** Ceny te mogły być żądane w pojedyńczych wypadkach, ale nie są i nie były **cenami obowiązującemi na rynku.** Uwzględniając nawet pewną niedokładność w podaniu tych cen, zaznaczamy, że ceny te są za najwyższe gatunki przędzy, podczas kiedy zacytowane ceny przędzy zagranicznej są za niższe gatunki przędzy.. W dalszym ciągu kalkulator „Stowarzyszenia fabrykantów" podał notowania obecnych cen bawełny, zapomniał jednakże dodać, że są to notowania za niższy gatunek, t. zw. „middling", podczas kiedy nasza przędza produkowana jest w gatunku „good-middling" i strictmiddling" 28 mm., do ceny których dochodzą, t. zw. ony's 2—3 centy za wyższy gatunek. Co się tyczy wspomnianej w memorjale

zniżki cen surowca

i dalszej zniżki cen przędzy, to nie tylko u nas, ale i zagranicą, ewentualne zwyżki lub zniżki surowca mogą mieć wpływ na ceny produkcji nieprędzej, jak za 3 miesiące, gdyż producent musi się liczyć:

1) z zakontraktowanemi ilościami surowca, 2) z ilościami na składzie i przeróbce, 3) z posiadanemi na składzie ilościami gotowego produktu.

Nadmierne zyski.

Wspomniany memorjał zarzuca przędzalnikom osiąganie dziś nadmiernych zysków, twierdzenie to o tyle jest nieścisłe, że marża pomiędzy ceną surowca, a ceną gotowego produktu w okresie ostatnich 4 lat uległa nieznacznym wahaniom, **zyski zatem nie mogą być tak wielkie, jak sądzi autor memorjału.** Przy obecnych cenach przędzalnicy osiągają wprawdzie pewną nadwyżkę cen, jednakże nadwyżka ta jest niewielkim ekwiwalentem za poprzednio osiągane niskie ceny i o poważniejszych zyskach możnaby dopiero mówić po upływie conajmniej rocznego okresu, a nie 2—3 miesięcy lepszej konjunktury. Zaznaczamy przytem, że w Anglji rentowność przedsiębiorstwa określa się rezultatami 3-ch letniego okresu. Powołując się na wyżej przytoczone dane o stanie przedsiębiorstw przędzalniczych śmiało możemy twierdzić, że **przędzalnikom dla wyrównania ich strat z lat ubiegłych potrzebna jest dobra konjunktura przez przeciąg conajmniej 2—3 lat.**

Osiągana obecnie nadwyżka cen jest dość znaczna u t. zw. outsider'ów, t. j. przypadkowych spekulantów, którzy wykorzystują obecną sytuację, zakupują mniejsze partje surowca po obecnych niskich cenach, dają do zarobkowego przędzenia i w ten sposób uzyskują tani produkt a sprzedają go po cenach obowiązujących na rynku.

Autor memorjału zapomniał dodać, że w roku ubiegłym przemysł przędzalniczy przeżył

odwrotną konjunkturę,

wówczas nagłe załamanie się konjunktury spowodowało nagromadzenie nadmiernych zapasów przędzy w składach i przy zmniejszonej produkcji przemysł pozostał z dużemi kontraktami na odbiór surowca i w rezultacie poniósł znaczne straty. Wogóle osądzać sytuację przemysłu przędzalniczego na zasadzie jednej sezonowej konjunktury jest niesłusznem, gdyż żaden chyba z przemysłów w tym stopniu jak włókienniczy nie jest narażony na wahania konjunkturalne.

Przędza zagraniczna.

Powracając do cen za przędzę czechosłowacką, to poza tendencyjnem podaniem cen za gatunek niższy niż nasze, musimy stwierdzić, że **ceny te są wybitnie dumpingowe.** Przemysł tekstylny wogóle, a w szczególności czechosłowacki przechodzi obecnie cieżki kryzys, powstały wskutek wszechświatowego zmniejszenia się konsumcji i **konkurencji młodego przemysłu chińskiego i japońskiego.** Konkurencję tę odczuwa nietylko przemysł czechosłowacki, ale i wszechświatowy, i w pismach fachowych zagranicznych stale powtarzają się wiadomości **o likwidacjach poszczególnych firm przędzalniczych.** Jak trudną jest konkurencja na rynkach wszechświatowych może służyć fakt, że jedno z największych towarzystw japońskich „Towarzystwo przędzalni Kanegafuchi", posiadające w Japonji 36 fabryk z 40.000 robotników i 18 fabryk w Chinach zmuszone ostatnim kryzysem zredukowało płace robotników o 30%. Przemysł czechosłowacki, posiadający w obecnym momencie trzy razy więcej bezrobotnych, niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego, **za wszelką cenę musi eksportować, aby utrzymać uruchomienie na najkonieczniejszym poziomie.**

Ceny przędzy w najbliższej przyszłości prawdopodobnie się obniżą, jednakże raptowne obniżenie tych cen pociągnęłoby za sobą **ujemne skutki w postaci doraźnych strat nietylko dla producentów przędzy, ale i również dla nabywcy,** gdyż zmusiłoby ich do obniżenia cen tkanin, posiadanych już na składzie oraz narażając na znaczne straty handel hurtowy, posiadający zapasy, zakupione po wyższych cenach.

Podniesienie upadłości.

Łódź, dn. 19 września 1903 r.

W lipcu r. b. na skutek żądania firmy „Galicyjska fabryka papieru, Sp. Akcyjna" w Czańcu, sąd ogłosił upadłość firmie „Tektura" oraz jej właścicielowi Pinkusowi Chrzanowiczowi. Firma ogłaszająca upadłość poparła swe podanie, załączając sześć weksli na sumę 3.000 zł. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 2 czerwca 1930 roku tymczasowo. Sędzią-komisarzem mianowano sędziego handlowego Mieczysława Hurewicza, a kuratorem adw. Leona Poznańskiego. Upadłego Chrzanowicza oddano pod dozór policji.

Na wyrok powyższy Chrzanowicz założył opozycję, podając między innemi, iż *w Łodzi prowadzi zakład pudelkarski od przeszło 30 lat i przez ten długi okres czasu zawsze wywiązywał się ze swoich zobowiązań.* Kiedy w Łodzi nastąpił kryzys, który dotknął najpoważniejsze firmy, Chrzanowicz, obawiając się, że może nadejść moment, że nie bedzie posiadał płynnej gotówki, a nie chcąc narazić swego kontrahenta, aktem notarjalnym zapisał na rzecz firmy „Galicyjska fabryka papieru, sp. akc." przedtem „Bracia Fijałkowscy", ewikcję w sumie 15.000 zł. na nieruchomości, położonej w Poznaniu, którą to ewikcję zabezpieczył kapitał i procenty, przypadających i mających przypadać od Chrzanowicza należności z weksli, akceptów i wyciągów. W ten sposób firma „Galicyjska fabryka papieru sp. akc." przedtem „Bracia Fijałkowscy", ma zabezpieczone swoje należności. Pozatem, jak widać ze złożonych weksli i złożonego do sprawy aktu notarjalnego, Pinkus Chrzanowski był w stosunkach z firmą „Galicyjska fabryka papieru sp. akc.", przedtem „Bracia Fijałkowscy", a nie z firmą, która ogłaszała upadłość, a z którą w żadnych stosunkach nie był.

Wobec tego, że ani sędzia-komisarz, ani kurator nie sprzeciwiali się przeciwko podniesieniu upadłości oraz, że jedynym wierzycielem upadłej firmy jest „Galicyjska fabryka papieru, sp. akc.", która otrzymała należyte zabezpieczenie swej należności i ugodziła się z upadłym co do całkowitej spłaty długu, sąd postanowił żądanie ogłoszenia upadłości Pinkusa Chrzanowicza oddalić.

W notesiku businessmana.

Łódź, 20 września.

KAPITAŁY FRANCUSKIE w Polsce wynoszą obecnie 650 milj. zł. i ulokowane są we wszystkich ważniejszych gałęziach przemysłu: przedewszystkiem w przemyśle naftowym, następnie węglowym, metalowym, włókienniczym, elektrycznym chemicznym. Udział francuski w przemyśle naftowym wynosi 55 proc. całego kapitału zakładowego, a 77 proc. kapitału zakładowego obcego pochodzenia. Na Górnym Śląsku udział francuski wynosi ok. 15 proc. (przed wojną 5 proc).

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO przeprowadzają redukcje robotników, zmniejszając stan zatrudnienia w rozmiarach od 8—20 proc. w porównaniu z odnośnemi miesiącami r. ub. Przyczyną tak znacznych redukcji jest spadek eksportu przy jednoczesnem ograniczeniu możliwości zbytu na rynku wewnętrznym. Obrót wewnętrzny drzewem zmniejszył się w porównaniu z r. 1929 o 16 proc., a to głównie wskutek osłabienia tempa ruchu budowlanego, który rozpoczął się później, niż w r. ub., i po krótkim okresie sezonowego ożywienia w letnich miesiącach spadł znacznie poniżej poziomu zanotowanego u schyłku r. 1929.

IMPORT KONFEKCJI ZAGRANICZNEJ nie pozostaje w właściwym stosunku do ogólnego zmniejszenia się konsumcji. Kryzys gospodarczy całym swym ciężarem odbija się tylko na produkcji krajowej. Ogólna wartość importu konfekcji za pierwszych 7 miesięcy (bez wyrobów dzianych i gumowych) dochodziła w r. 1929 do kwoty 22.350 tys. zł., a w pierwszych 7 miesiącach r. 1930 obniżyła się tylko mniej więcej o 800 tys. zł. W szczególności na tym samym poziomie trzyma się import obuwia, odzieży damskej, rękawiczek skórzanych, gorsetów i pasów wszelkich, jak i parasoli, podczas gdy pewne obniżenia wykazują pozycje pomniejsze, jak import kołder, koców i t. p., kapeluszy, ubiorów futrzanych i futer w większym stopniu zaś tylko import odzieży męskiej. Stosunkowo największy spadek importu zaobserwować można w dziale wyrobów dzianych — z 4.166.000 zł. na 2.336.000 zł.

INSTYTUCJE „ROKÓW IZBOWYCH" wprowadza sosnowiecka izba przemysłowo-handlowa celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z czynnikami gospodarczemi większych ośrodków przemysłowo - handlowych w okręgu izby. „Roki izbowe" odbywać się będą w Radomiu, Kielcach i Częstochowie z udziałem członków zarządu, dyrekcji, referentów imiejscowych radców izb, którzy wygłoszą referaty z dziedziny gospodarczej finansowej, podatkowej itd., oraz miejscowe organizacje przemysłowe i kupieckie i przedstawiciele większych firm.

Giełda pieniężna.

—o—

Warszawa, 19 września.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie było dość duże dla dewiz, natomiast dla walut gotówkowych minimalne. Tendencja naogół utrzymana, za wyjątkiem dewiz na Budapeszt i Londyn, które były nieco słabsze. Dla dolara gotówkowego tendencja dość słaba. Utrzymał on się w dniu dzisiejszym przy kursie 8.94 i pół. W związku z osłabiającą się coraz bardziej tendencją dla dolara gotówkowego dał się zauważyć w dniu dzisiejszym duży spadek w obrotach prywatnych rubla zołtego, który notowany był w poprzednich dniach 4.85, dziś zaś dokonywano tranzakcyj po kursie 4.76. Natomiast srebro w dniu dzisiejszym podrożało w związku z dużem zapotrzebowaniem na srebro w Londynie, gdzie skupują agenci ten metal szlachetny dla Indji. Kurs rubla srebrnego w dniu dzisiejszym wynosił 1.90, a bilonu rosyjskiego — 0.90, srebro podniosoł swój kurs o 10 punktów. Czerwoniec utrzymał się na poziomie 7.50. Dolar w obrotach prywatnych nieco wyżej, niż w notowaniach oficjalnych, a mianowicie po 8.95 i pół. Przekazu telegraficznego na New York nie notowano z braku zapotrzebowania. Kursy dewiz notowano: New York — 8.912, Londyn — 43.35 i pół, Paryż — 35.06, Praga — 26.47 i pół, Zurych — 173.15, Medjolan— 46.72 i pół, Budapeszt — 156.15, Amsterdam — 359.48, Gdańsk — 173.32, Bruksela — 124.38.

AKCJE. Na rynku akcyjnym w dniu dzisiejszym zaznaczyał się dla akcyj Banku Polskiego tendencja mocniejsza przy zwiększonych obrotach. Dla pozostałych akcyj tendencja słaba, obroty w dalszym ciągu małe. Zainteresowanie akcjami poza Bankiem Polskim minimalne. W dniu dzisiejszym zanotowano oficjalnie kursy tylko 6-ciu akcyj. Notowano: Bank Polski 164—164.50, Bank Zachodni — 72; z przemysłowych: Cukier — 32, Lilpop — 25, Norblin — 45, Haberbusch — 116.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych papierów procentowych dla pożyczek 4 proc. inwestycyjnej i 5 proc. premjowej dolarowej tendencja była słaba, dla innych papierów utrzymana. Obroty średnie. Notowano: 4 proc. poż. inwest. — 10.50, dolarówka 57.75, 10 proc. poż. kolejowa — 103.75, 8 proc. oblig. G.G.K. budowlane — 93, 8 proc. i 7 proc. obligacje B.G.K. i Banku Rolnego — bez zmiany. W grupie prywatnych papierów lokacyjnych obroty w dniu dzisiejszym były bardzo małe przy tendencji dla wszystkich papierów słabszej. Notowano: 8 proc. Przem. Polskiego — 89, 8 proc. L.Z. m. Warszawy — 74.25, 8 proc. L.Z. m. Łodzi —68. Drobne tranzakcje i z tego powodu nie notowane: 5 proc. poż. konwersyjna — 55.50, 5 proc. L.Z. m. Warszawy 57.25, za 4 i pół proc. L.Z. ziemskie chciano płacić 56.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 19 września.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 18.50—19, pszenica 30.50—31.50, owies jednolity 20—22, jęczmień na kaszę 20—21, jęczmień browarny 25.50—27.50, mąka pszenna luksusowa 65—75, mąka pszenna 4/0 — 55 —65, mąka żytnia podług typu przepisowego 35—36, otręby pszenne szale— 17—18, otręby pszenne średnie 14.50— 15.50, otręby żytnie 10—10.50, kuchy lniane 33—35, kuchy rzepakowe 21—22, groch polny jadalny 35—38.

Polski przemysł na polskim rynku

skutecznie bije przemysł zagraniczny.

Prowadzona już od kilku lat wśród naszego społeczeństwa akcja w kierunku popierania przedewszystkiem produkcji krajowej, poza znaczeniem uświadamiającem, posiada jeszcze tę dobrą stronę, że jest ona impulsem dla rodzimego przemysłu, który obserwując coraz wyraźniejszy zwrot ogółu konsumentów w Polsce ku nabywaniu wyrobów rodzimych, stara się obejmować coraz nowe gałęzie produkcji i podnosić poziom gatunkowy wytwarzanych przez siebie artykułów. I słusznie. Jak *kardynalnym obowiązkiem każdego jest popieranie produkcji krajowej, tak niemniejszym obowiązkiem przemysłu jest dostarczanie konsumentowi jaknajlepszego towaru,* nieustępującego ani pod względem ceny, ani jakości zagranicznemu.

Poruszając moment współzależności popierania przez konsumentów polskiej produkcji z podnoszeniem jej poziomu i jej rozwojem, chcemy mówić o b. jeszcze młodym w Polsce przemyśle lokomobil parowych. Powstanie, pierwsze kroki, a następnie silny rozwój tej dziedziny naszego życia gospodarczego były stale i bacznie obserwowane przez prasę handlową.

Póki przemysł lokomobilowy w Polsce stawiał pierwsze kroki, póki pod względem doskonałości swej produkcji zbliżał się dopiero do zagranicznej, póty wstrzymywaliśmy się z akcją wywierania presji na społeczeństwo polskie i lowego wystąpiliśmy nietylko pod adresem pewnej części naszego rolnictwa, lecz nawet czynników samorządowych. Wystąpienia te poparła cała polska prasa.

Rozpoczynając akcję, o której wyżej wspominamy, zdawaliśmy sobie dokładnie sprawę, że walka z zagranicznym przemysłem lokomobilowym, uprawiającym w licznych wypadkach na szeroką skalę dumping, jak czyni to np. przemysł niemiecki, będzie bardzo trudna. Mimo to wszystko walkę z lokomobilą czynniki administracyjne, by zaopatrywać się wyłącznie w lokomobile krajowe. Bo trudno. Tam, gdzie towar krajowy nie wykaże, że nie ustępuje zagranicznemu tak pod względem dobroci, jak i ceny, trudno jest nietylko wymagać, lecz nawet nawoływać do dawania pierwszeństwa towarowi rodzimemu. Z chwilą jednak, gdy produkcja rodzima już dorównuje obcej, nie mówiąc już o wypadkach, w których ją przewyższa, wówczas jest wysokiem przestępstwem narodowem dawanie pierwszeństwa towarowi zagranicznemu.

I to była przyczyna, dla której — mimo wyrobu w Polsce lokomobil — przez palce patrzyliśmy na import tych maszyn.

Kiedy jednak produkcja lokomobil stanęła na wysokim poizomie, skutecznie rywalizując tak co do jakości, jak i ceny z zagranicą, podjęliśmy zdecydowaną akcję w kierunku ograniczenia zbędnego przywozu lokomobil. Podjęliśmy akcję w chwili, w której polski przemysł lokomobilowy, utopiwszy w nowoczesne inwestycje poważne kapitały, wypuszczał ze swych zakładów maszyny o pierwszorzędnych walorach konstrukcyjnych i niezwykle praktycznych w życiu, a mimo to produkujący na zapas, w kraju bowiem nabywano towar zagraniczny. Nie wahaliśmy się uderzyć na alarm i wystąpić silnie przeciw wszystkim, którzy dawali pierwszeństwo lokomobili zagranicznej. Z zarzutami ignorowania polskiej produkcji przemysłu lokomobiobcą na polskim rynku rozpoczęliśmy, spotykając się z nadspodziewanem wprost poparciem tak wśród zainteresowanych kół społeczeństwa, jak i ze strony czynników komunalnych i rządowych. Dzięki okazanemu przez polskie czynniki zrozumieniu dla krajowej produkcji lokomobil, import tych maszyn za ostatnie ośm miesięcy spadł prawie o 75 procent, wzmagając równocześnie rodzimą produkcję tych maszyn.

Budowę lokomobil w Polsce rozpoczęły przed kilku laty Zakłady H. Cegielski S. A. w Poznaniu, które idąc wciąż z postępem świata technicznego i systematycznie powiększając i ulepszając swe warsztaty w dizale swej produkcji zajmują w Polsce dominujące stanowisko. Dzięki niepospolitym zaletom oraz doskonałym wynikom eksploatacji lokomobil tej wytwórni, osiągnęły one na rynkach polskich wprost monopolowe stanowisko. Znaczną ilość wypuszczanych lokomobil pracujących nadzwyczaj sprawnie, znalazłszy w kraju powszechne uznanie, wyrugowała bezapelacyjnie z rynku lokomobile zagraniczne.

Na stuprocentowe poparcie polskiej produkcji lokomobil przez polski rynek, przemysł zagraniczny natychmiast zareagował wzmożoną propagandą i jeszcze intensywniejszym dumpingiem. Mimo to lokomobile zagraniczne poważnie straciły w Polsce na popularności. Straciły one dostęp na rynek polski z tego powodu, że po 1-sze: wysoka wartość konstrukcyjna polskich lokomobil znacznie przenosi zagraniczne i po 2-gie: rozwój świadomości kół społeczeństwa polskiego, stanowiących o konsumcji omawianych tutaj maszyn — przyczynił się do opowiedzenia polskich odbiorców na korzyść polskich lokomobil.

Polski przemysł lokomobilowy zaledwie w kilka lat zdobywszy sobie polskie rynki, unieszkodliwiając konkurencję zagraniczną, jest już przygotowany całkowicie do rozpoczęcia ekspansji na rynki zagraniczne.

W tej chwili polską produkcją lokomobil interesują się: Jugosławja, Rumunja, Estonja i t. p., które to kraje, oceniając precyzyjność budowy przy stosunkowo niskiej cenie, widzą w polskiej lokomobili maszynę nadającą się dobrze do istniejących tam warunków.

W taki to sposób przedstawia się dziś, po kilkuletniej zaledwie egzystencji przemysłu lokomobilowego, stan polskiego rynku. Z kolei, jakie przechodziła polska lokomobila, należałoby wysnuć wniosek i dla innych gałęzi naszego gospodarstwa.

Wspólny wysiłek: produkcji, konsumenta i czynników państwowych zawsze doprowadzi do korzystnych rezultatów.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

—:o:—

Pabianice.

LUSTRACJA W KASIE CHORYCH.

Od kilku dni w powiatowej kasie chorych w Pabjanicach władze okręgowe przeprowadzają gruntowną lustrację gospodarki kasy.

W związku z tem rozeszły się znów pogłoski o możliwości rozwiązania rady i zarządu kasy chorych i mianowaniu komisarza.

ZJAZD B.B.W.R. w ŁASKU.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Łasku powiatowy zjazd mężów zaufania i działaczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w sprawie nadchodzących wyborów do ciał ustawodawczych.

Zjazd odbędzie się w sali kina Casino.

UCZCZENIE ZASŁUG.

W dniu 4 października starosta powiatowy, p. Jan Wallas, wręczy złoty krzyż zasługi pabjanickiemu działaczowi społecznemu dr. Witoldowi Eichlerowi.

Uroczystość ta zbiega się z 25-letnim jubileuszem pracy społecznej dr. Eichlera na terenie Pabjanic.

W celu należytego uczczenia zasług znanego działacza zawiązał się specjalny komitet społeczny, który opracował bogaty program obchodu jubileuszu pracy społecznej dr. Eichlera.

O SAMOCHODOWE SIKAWKI POŻARNE.

W przyszłym roku pabjanicka straż pożarna obchodzi 50-lecie swego istnienia. Powołany w roku ubiegłym komitet obchodu jubileuszu straży uchwalił ufundować dla straży samochodowe sikawki. Brak nowoczesnych narzędzi ratowniczych daje się bowiem miastu dotkliwie odczuwać.

Mimo tej pięknej zapowiedzi komitet jakoś pracy swej nie ujawnia i śpi snem sprawiedliwego.

Czas już wielki rozpocząć pracę i dać straży takie narzędzia, jakie posiadają już nawet sąsiednie małe miejscowości, jak Łask lub Dłutów.

Tomaszów-Mazowiecki.

DZIEJE SKRADZIONEGO WEKSLA.

Przed kilku tygodniami przybył do sklepu p. Brauna w Łodzi (Cegielniana 30) pewien człowiek celem poczynienia zakupów jedwabiu. Skorzystał z chwilowej nieuwagi właściciela sklepu i, ściągnąwszy ze stołu weksel na 500 zł., ulotnił się. Wdrożone w swoim czasie dochodzenie pozostało bez skutku. Ostatnio poszkodowany dowiedział się, że weksel znajduje się w obiegu i został oddany do inkasa do jednego z banków tomaszowskich przez niejakiego S. Kaufmana, z Tomaszowa.

P. Braun zwrócił się do policji z prośbą o polecenie bankowi wstrzymania wypłaty weksla skradzionego oraz wdrożenie dochodzenia jaką drogą weksel ten dostał się w ręce Kaufmana.

RUCH PRZEDWYBORCZY.

Listy wyborcze po 3 egzemplarze do sejmu i senatu wraz ze skorowidzami zostały w dniu onegdajszym ukończone i odesłane do województwa.

Jak już wiadomo lista osób Tomaszowa, uprawnionych do głosowania do sejmu wynosi 20.100 osób zaś do senatu 15.000.

NIEUDANA WYPRAWA KASIARZY

Do biura gminy Gortowice powiatu rawskiego złodzieje - kasiarze dokonali nocy wczorajszej włamania i przystąpili do rozprucia kasy ogniotrwałej. W czasie „roboty“ zostali jednak spłoszeni przez stróża i zbiegli, zostawiając narzędzia kasiarskie. Wdrożone dochodzenie naprowadziło na ślad sprawców.

REPERTUAR KIN:

„Odeno“ — „Mordestwo w lunaparku“.

„Modern“ — „Gdy wschód jest wschodem“ z Lon Chaneyem.

Radomsko.

—o—

CHOROBY ZAKAŹNE.

W ciągu ostatnich dni wzrasta w dalszym ciągu liczba wypadków zachorowań na dur brzuszny. Władze komunalne przedsięwzięły środki zapobiegawcze stosowane przedewszystkiem u domowników chorego.

ŚMIERTELNE PORAŻENIE PRADEM.

Wypadek taki zdarzył się ostatnio we wsi Konary. Na pasącą się krowę w rowie przydrożnym spadł przewód elektryczny i poraził ją śmiertelnie. Szczęściem uniknął niechybnej śmierci siedzący obok pastuch.

Repertuar kinowy: „Żar miłości“. Greta Garbo i Konrad Nagel.

Kalisz.

—o—

POŻAR.

We wsi Blizamów gm. Brudzew z nieustalonych przyczyn spalił się wiatrak wartości 7.000 zł. należący do Michała Barana.

W innej wiosce we wsi Budy - Liskowskiego gm. Strzałków z powodu wadliwego zbudowania komina spalił się dom mieszkalny Piekarskiego Michała.

SĄSIADKI.

Spotkały się dwie sąsiadki. Szcześniak Marja, zam. przy ul. Wązkiej 9 przy pogawędce uderzyła tasakiem w głowę sąsiadkę Sadowską Marję, powodując ciężkie uszkodzenie ciała.

AWANTURNIK POD KLUCZEM.

Lorent znany jest w Kaliszu ze swych awantur i burd, które wywołuje od czasu do czasu. Ostatnio zdemolował mieszkanie Gierłowskiej Józefy (Pułaskiego 30) i skradł jej 45 zł. gotówki.

Drugą awanturę wywołał w mieszkaniu Gotlib Hany, zam. przy ul. Nowy Świat 19. Została ona napadnięta w swem mieszkaniu i pokłuta nożem. Policja aresztowała Lorenta.

WYPADEK SAMOCHODOWY.

Na szosie Kalisz — Turek z powodu nadmiernej szybkiej jazdy, wpadł do rowu samochód towarowy i wywrócił się. Podczas wypadku zostali pokaleczeni: właściciel samochodu Bernsztein Dawid - Majer (ul. Piskorskiego Nr. 1) i robotnik Zając Józef. Kierowca samochodu Siwek Izrael wyszedł z wypadku cało.

Częstochowa

(Telefonem od naszego korespondenta).

OGŁOSZENIE KOMISARZA WYBORCZEGO.

W dniu wczorajszym na murach Częstochowy ukazało się drugie z kolei ogłoszenie komisarza wyborczego sędziego Nierubliszewskiego.

Ogłoszenie zawiera nazwiska przewodniczących oraz członków 31 komisyj obwodowych na terenie m. Częstochowy.

ZBRODNICZY GRAJEK.

Stefan Kawczyński, zamieszkały w Lisińcu, powracając onegdaj wieczorem z miasta do domu, ujrzał przed domem Nr. 3 przy ul. Św. Rocha żebraka grającego na harmonji. Stanął więc i począł się przysłuchiwać melodjom, płynącym z instrumentu.

Po kilku chwilach żebrak przestał grać, a p. Kawczyński zbliżył się do niego i wręczył biednemu 5 groszy. Żebrak jednak jałmużny nie przyjął i jeszcze począł swego dobroczyńcę obsypywać stekiem wyszukanych wyzwisk.

P. Kawczyński zagroził mu policją, żebrak rzucił się na niego i zadał mu kilka pchnięć nożem w plecy. Na krzyk napadniętego nadbiegło kilku policjantów, którzy aresztowali żebraka.

Okazał się nim Konstanty Jastrzębski, zamieszkały stale w Puławach przy ulicy Abramowicza Nr. 26.

POŻAR.

Onegdaj zajaśniała łuna pożaru nad wsią Dąbrówka gminy Popów. Jak się okazało paliły się zabudowania gospodarza Adama Patka. Spaliła się stodoła i obora, w której znajdowała się krowa i dwie świnie. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty wynoszą około 10.000 zł.

REPERTUAR TEATRÓW.

Casino — „Biały kapitan", na scenie Oryginal Havaiien Trio i rewja.

Odeon — „Grzeszna miłość", na scenie rewja „Powrót słomianych wdowców".

Nowości — „Trędowata", na scenie „Codzień dancing".

Nowy — „Widmo Louvru".

RYŻURY APTEK.

Diz śdyżurują apteki: Kozerskiego, Al. 26, Kienkowskiego i Reterskiego, ul. Narutowicza 48.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim.

Ostatnio daje się zauważyć poważny wzrost portfelu wekslowego w Banku Polskim. Wzrost ten nie dotyczy jednak 6-miesięcznych weksli rolniczych. Stan tych weksli w Banku Polskim za ostatnie trzy miesiące przedstawia się następująco (w ty. zł.): w czerwcu — 92,2, lipcu — 66,3 i sierpniu — 63,8.

Należy zaznaczyć, że spadek sumy tych weksli jest tylko formalny, gdyż weksle pochodzące z przyznanych w kwietniu r. b. pożyczek cukrowniczych w wysokości 25 miljn. zł. zostały w ubiegłym miesiącu zaliczone do portfelu weksli 3-miesięcznych.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 18 września.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.06, luty 6.05, marzec 6.16, kwiecień 6.19, maj 6.25, czerwiec 6.28, lipiec 6.32, sierpień 6.35, wrzesień 6.00, październik 5.96, listopad 5.96, grudzień 6.02. Loco 6.38.

Liverpool, 18 września.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 9.72, marzec 9.90, maj 10.08, lipiec 10.20, listopad 9.58, grudzień 9.66. Loco 10.70.

Aleksandrja, 18 września.

Bawełna egipska — zamknięcie, Sakellaridis: styczeń 20.41, marzec 20.89, maj 21.35, lipiec 21.77, listopad 20.12. Ashmouni: luty 13.90, kwiecień 14.28, czerwiec 14.62, październik 13.18, grudzień 13.40.

Nowy Jork, 18 września.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11.26, wrzesień 10.84, październik 10.95, listopad 11.04, grudzień 11.17. Loco 11.00. Kontrakty południowe: styczeń 11.19, luty 11.28, marzec 11.37, kwiecień 11.45, maj 11.54, czerwiec 11.63, lipiec 11.73, październik 10.92, listopad 11.01, grudzień 11.11.

Nowy Orlean, 18 września.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11.22, marzec 11.39, maj 11.55, lipiec 11.72, październik 10.96, grudzień 11.13. Loco 10.75.

Anglja walczy z bezrobociem.

Wspólna akcja przedstawicieli przemysłu.

Londyn, 19 września.

„Morning Post" i „Daily Mail" ogłaszają odezwę czołowych przedstawicieli przemysłu angielskiego, **która żąda utworzenia rady narodowej przemysłu i handlu, celem podniesienia gospodarczego i finansowego dobrobytu Wielkiej Brytanji.**

Odezwa jest podpisana przez prezesa wielkich zakładów samochodowych Morris'a, przewodniczącego „General Elektric" sir Hugo Hirsta oraz przewodniczącego „Imperal Chemical Ltd." lorda Menchetta.

***

Londyn, 19 września.

„Daily Herald" donosi, że podczas wczorajszej konferencji **pomiedzy Mac Donaldem, Snowdenem i Lloyd Georgem były omawiane nietylko sprawy bezrobocia i ciężka sytuacja panująca w rolnictwie, lecz również cały szereg bardzo ważnych zagadnień politycznych a mianowicie zbliżająca się konferencja Okrągłego Stołu oraz aktualne sprawy polityczne związane z obecną sesją Ligi Narodów.**

Narady Mac Donalda i Snowdena z wodzem liberałów będą kontynuowane.

Konferencja graniczna polsko-sowiecka.

Wilno, 18 września.

W miejscowości Himiewicze odbyła się wczoraj konferencja graniczna polsko - sowiecka, na której zlikwidowano sprawy c kilka zajść granicznych, które wydarzyły się ostatnio w pasie pogranicznym, a m. in. rozpatrywano sprawę rozstrzelania żołnierza polskiego przez sowiecką straż graniczną.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Turniej szachowy we Frankfurcie.

Wiedeń, 18 września.

Straszna katastrofa automobilowa wydarzyła się w dniu wczoraiszym w pobliżu Wiednia. Samochód prywatny w którym znajdowało się 4 pasażerów, został w czasie mijania toru kolejowego najechany przez pociąg pośpieszny Wiedeń—Paryż. Wszyscy czterej pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu. Zderzenie było tak silne, że wóz został zupełnie zdruzgotany.

Akcja budowlana zakładów ubezpieczeń społecznych

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zakłady ubezpieczeń społecznych przystąpiły do budowy pierwszej serji tanich domów robotniczych i pracowniczych z początkiem sierpnia r. b.

Budowę rozpoczęto w Poznaniu, Gdyni, Krakowie, Łodzi, Lwowie, Sosnowcu, Warszawie i Będzinie. W Poznaniu są wznoszone trzy domy robotnicze, w Gdyni dwa domy pracownicze i trzy robotnicze, w Krakowie trzy pracownicze, w Łodzi trzy robotnicze i jeden pracowniczy, we Lwowie dwa robotnicze i trzy pracownicze, w Sosnowcu cztery robotnicze i dwa pracownicze, w Warszawie jeden pracowniczy i jeden robotniczy, w Będzinie dwa łączne robotnicze i pracownicze. Rozpoczęte budowle będą 4-o i 5-piętrowe.

Jak wiadomo, zakłady przeznaczyły na budowę pierwszej serji domów na lata 1930/31 — 37 miljonów złotych.

Filji nie posiadam!

KAPELUSZE MĘSKIE

w wielkim wyborze poleca

M. KAPELUSZNIK

Łódź, 11-go Listopada № 8 (dawn. Konstantynowska)

Filji nie posiadam!

Kupno i sprzedaż

WÓZEK dziecinny głęboki marki „Brenabor" w b. dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można od 1—5, Zachodnia 41, m. 2. 20

FORTEPIAN krótki, krzyżowy zagraniczny bardzo tanio sprzedam, Narutowicza 45, m. 30, od 15 do 17-ej. 20

PLACE na Stokach z nadzwyczajną przyszłością do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Informacji udziela się u. W. P. Spaskiego, Kilińskiego 85, oraz we folwarku. 21

DOMEK nowy, dochodowy, wolny od podatków, dojazd tramwajem, do sprzedania. Od pozostałej sumy 8 procent rocznie. Warunki biuro „Postęp" Konstantynowska 10. 21

ŁÓŻKO, umywalkę, stolik nocny, wieszaki, obrazy, powozik na gumach, bryczka i inne rzeczy do sprzedania. Cena przystępna, Kątna 17, m. 24 godz. 9—10 i 2—3. 20

UBIORY męskie, damskie obuwie swetry na wypłatę Piotrkowska 37, III wejście 1 piętro

OKAZYJNIE kupię kilka płyt szlifowanych do wystawy, Admira, Piotrkowska 110. 10

Lokale

POKÓJ dwuokienny z gaz. maszynką I p. fr. Nowo - Cegielniana 4, m. 3 do wynajęcia. Obejrzeć od 6 w. 20

POTRZEBNE 2 pokoje bez mebli, czyste z gazową lub szamotową kuchenką dla małej rodziny w śródmieściu. Oferty sub „Inspektor". 21

2 FRONTOWE umeblowane pokoje do wynajęcia ewentualnie na biuro, Nowo Cegielniana 12, m. 2. 20

Z KLATKI schodowej pokoik skromnie umeblowany do oddania. Dzwonić 106-35. 20

3 POKOJE z kuchnią, wszelkiemi wygodami, centrum, front I piętro natychmiast do oddania. Dzwonić 108-47. 20

POKÓJ dwuokienny, słoneczny z całodziennem utrzymaniem lub z obiadami dla bezdzietnego małżeństwa. Telefon 175-76 od 9—11 i 3—5. 21

TANIO 2 pokoje z kuchnią z wygodami do odstąpienia, ul. Poprzeczna 7, parter. 21

POKÓJ ładny, słoneczny z używalnością łazienki, odnajmę, Lipowa 56, m. 1 21

UMEBLOWANY, słoneczny pokój z niekrępującem wejściem potrzebny. Zgłoszenia z podaniem warunków do administracji „Republiki" pod „Punktualnie z góry". 21

POKÓJ z kuchnią umeblowany odnajmę zaraz. Ul. Kilińskiego 126. Wiad. u gospodarza. 21

OD ZARAZ oddam pokój umeblowany duży z używalnością kuchni, dwom Paniom lub Panom ewentualnie małżeństwu. Może być z utrzymaniem. Żeromskiego 18, m. 26. 21

2 POKOJE umeblowane sypialnia, stołowy, używalność kuchni odnajmę, Cegielniana 26, m. 19. 21

TRZY POKOJE z kuchnią zaraz do odstąpienia. Stary dom, centrum miasta wszelkie wygody. Oferty sub „Spokój" w „Republice".

Z KLATKI schodowej pokoje poleca i poszukuje biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27. 20

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój lub dwa (może być dla małżeństwa). Telefon 146-23. 20

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego z utrzymaniem, z wygodami w centrum. Oferty do administracji „Republiki" sub „KW". 21

POKÓJ lub dwa elegancko umeblowane, możliwie z utrzymaniem oddam. Kilińskiego 30, m. 21. 20

2 POKOJE, centrum miasta, pierwsze piętro z telefonem zaraz do oddania. Wiadomość telefon 132-95. 21

POKÓJ umeblowany odam dla panienki-ni. Opłata niska. Telef. 163-05

POKÓJ słoneczny, umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia od 4—8-ej Gdańska 72, m. 14 parter. 20

PIOTRKOWSKA 85, m. 3a prawa oficyna, I wejście, II piętro, odnajmę pokój umeblowany, osobne wejście. 20

DO WYNAJĘCIA śliczny pokój słoneczny dla pojedyńczej osoby, tel. 175-30 od godz. 10—4 pp. 20

KULTURALNA urzędniczka poszukuje nieumeblowanego względnie częściowo umeblowanego pokoju przy rodzinie. Jednocześnie poszukuje się dla urzędniczki, posiadającej własne meble, 2 nieumeblowanych, lub częściowo umeblowanych pokoi przy rodzinie. Telefonować tylko od 4—5 nr. 139-67

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Nowo - Cegielniana 12, m. 11, I piętro.

DWA frontowe, słoneczne pokoje z oddzielnem wejściem, nadające się dla lekarza lub adwokata również jeden umeblowany pokój frontowy dla pana do oddania, Zachodnia 33, m. 6. 20

PANIENKĘ inteligentną przyjmie do wspólnego pokoju samotna pani. Pianino na miejscu. Południowa Nr. 58, m. 17. 20

DWA pokoje z oddzielnem wejściem tanio do wynajęcia, Piotrkowska 81, trzecie piętro, m. 38. 21

POSZUKUJĘ dużego pokoju z kuchnią w starym domu. Zgłoszenia tel. 162-20 21

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem na pracownię krawiecką. Opłata miesięczna. Oferty sub „Krawiec". 21

PRZYJMĘ inteligentne panie na mieszkanie albo panów z całodziennem utrzymaniem. Zakątna 66, m. 25 21

POKÓJ przy rodzinie do wynajęcia, Przejazd 77, m. 7. 19

Posady

POTRZEBNA dziewczynka do sprzątania sklepu i na posyłki, Cegielniana 27, owocarnia Italia. 20

MŁODZIENIEC (izraelita) poszukuje posady w interesie. Świadectwo pierwszorzędne. Pensja 12 zł. tygodniowo. Oferty „Reflektant". 20

FARBIARZ, inżynier chemji z 3-letnią praktyką poszukuje posady farbiarza (samodz. lub pomocn.) lub innej odpowiedniej. Sub „Zdolny" do „Republiki"

MANIKURZYSTKA intel. przystojna potrzebna zaraz. Konstantynowska 69

POSADĘ maszynisty w biurze zaofiaruję biegle piszącemu na maszynie za wypożyczenie z gwarancją 1.500 zł. na rok bez procentu. Oferty „Posada" w „Republice".

POTRZEBNA sprzedawczyni posiadająca kilkuletnią praktykę w sklepie spożywczo - kolonjalnym. Szczegółowe oferty pod „Inteligentna". 20

POSZUKIWANA panna izraelitka do trojga dzieci w wieku szkolnym ze znajomością muzyki. Zgłaszać się Grondowski, Północna 1. 21

Nauka i wychowanie

RYTMIKA DLA DZIECI
w wieku przedszkolnym i szkolnym (od 4 do 15 lat).
przy 7-kl Szkole i Zakładzie Freblowskim
Kacenelson-Nachumow
20 Pomorska 20 — tel. 183-40.
Przyjęcia od 4 do 7 po poł.
Przyjmuje się również zapisy dzieci obcych szkół za opłatą zł. 20 mies. Dla dzieci naszej 7-kl. szkoły i przedszkola rytmika **bezpłatna.**

Zawiadomienie.

Po powrocie z PARYŻA z najnowszymi JESIENNYMI MODELAMI sukien wieczorowych i popołudniowych, przyjmuję codziennie Sz. Klijentelę od dnia 21 września od godziny 10—7 wieczór.

Z poważaniem

Mira Buzyn
ul. Zachodnia Nr. 23,
mieszk. 10, tel. 20-213

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Najtańsze — najkorzystniejsze źródło zakupów.
Wałki watowe klejone do okien i balkonów
odpowiedniej grubości i długości
oraz **watę różnokolorową** do okien w rolkach poleca w najdoskonalszym gatunku po **cenach niezmiernie niskich**
Mech. Fabr. Waty hygr. „SALUS" w Łodzi, ul. Cegielniana 68 tel. 206-66 i 161-36
Proponujemy składom już obecnie zaopatrzyć się. Na żądanie ceny i wzory.

LEKCJI francuskiego: konwersacji, literatury, gramatyki udziela dyplomowana nauczycielka po cenach przystępnych. Oferty sub „Z. Z.". 21

MAG. MAT. udziela matematyki i fizyki. Adres: Cegielniana 25, m. 1, front, I piętro godz. 2—4. 28

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, Gdańska 23, m. 2, front, I- piętro 1

W KOMPLECIE freblowsko - przygotowawczym zajęcia się rozpoczynają. Zapisy 4—6, Nowo - Cegielniana 22, m. 8. 21

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego udziela rutynowany nauczyciel, Gdańska 72, m. 14, parter II wejście od 4 do 8-ej. 20

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych. Tenenbaum, Piotrkowska 128. 27

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego, Piotrkowska 103, m. 37. 19

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I fr.

DONNE lecons de francais: conversation, litterature, cours de maturite. 52, rue Sienkiewicza, appartement 36.

LEKCJI gry fortepianowej udziela absolwentka lipskiego konserwatorjum. Sienkiewicza 37, m. 38. 2

RUTYNOWANY pianista z długoletnią praktyką, grający na lekcjach rytmicznej gimnastyki, przyjmie jeszcze kilka godzin. Specjalność: improwizacja. Telefon 165-41. 20

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego. Adres: ul. Cegielniana 25, m. 1, front, 1 piętro godzina 2—4. 28

Francuskie lekcje i konwersacja najlepiej u tego, który zna Paryż i Francję, gdzie studjował 9 lat. Również matematyka, chemja, fizyka. Al. 1-go Maja 77, m. 16. 21

LEKCJE gry fortepianowej. Program konserwatorjum, Łęczycka 23 przy Napiórkowskiego. Gmach szkolny 1-sze wejście, II p. Dojazd trójką. Zapisy w poniedziałki, czwartki i soboty od 3 do 6-ej. 28

Rozmaite

MARMONY słynnej chiromantki telepatki zapytaj co Cię czeka w przyszłości. 6-go Sierpnia 18, m. 3 front od 10 do 7-ej. 20

PRZYBŁĄKAŁ się pies rasy wilczej do odebrania Sienkiewicza Nr. 59, m. 37, 22

ZGINĄŁ pies foksterier biały, z ciemnym łbem i plamą koło ogona wabi się Łobuz. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Piotrkowską 184, parter. 21

ZNALEZIONO kołnierz damski lis. Odebrać, Magistracka 12, m. 7. 22

ZAGUBIONY został mały nesseser jadąc ulicami 6-go Sierpnia do ul. Kościuszki. Proszę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem Restauracja Moulin Rouge, Moniuszki 1. 20

BARDYNI, Piotrkowska 31, wydaje smaczne obiady zł. 1 gr. 50, proszę o przekonanie się. 21

30.000 ZŁOTYCH potrzeba, pierwsza hipoteka. Wiadomość Ozorków 230.

Zagubione dokum.

TEODOR Hartig, zagubił legitymację fabryczną wydaną w firmie I. K. Poznański. 20

Ostatnia Nowość!
Rewelacyjne dzieło
D-ra Pawła Klingera
VITA SEXUALIS
Prawda o życiu płciowem człowieka.
Głosy prasy:
„REPUBLIKA" — „...z punktu widzenia społecznego, ukazanie się tej książki na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem pierwszorzędnej, doniosłej wagi...".
„ILUSTR. KUR. CODZ." — „...Dr. Klinger odpowiada w swej książce na wszystkie najintymniejsze i drastyczne wątpliwości przeciętnego człowieka, wyprowadza go z labiryntu przesądów i płonnych, a często szkodliwych obaw".
„KURJER ŁÓDZKI" — „...Dzieło D-ra Klingera jest cennym przewodnikiem dla każdego człowieka. Niejednego wyprowadzi z manowców, niejednemu wskaże właściwą drogę. Książka ta bezwątpienia pożyteczna i liczyć może na szeroką poczytność".
„HASŁO" — „...jest to książka doskonała i bodaj że po raz pierwszy w literaturze światowej, podchodząca do tych problemów w sposób tak oryginalny i fascynujący: radzimy ją przeto przeczytać każdemu, gdyż każdy w niej coś dla siebie znajdzie".
Do nabycia we wszystkich lepszych księgarniach i u wydawcy: księgarnia Karola Neumillera, Łódź, Piotrkowska Nr. 61.

DR[r] MED.
P.MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
powróciła
Al. I. Maja 37, telef. 166-35
przyjmuje od 9—11 i od 4—8 wieczór
Gabinet kosmet. lekarskiej

Dr.med.
H. Bergson
Choroby kobiece
powrócił
Narutowicza 6, od 6-7 ppł.

DR. MED.
M. LERNER
spec. chor. dzieci
przyjmuje od 3—5
Zachodnia 64, telefon 113-09

Dr. med.
Rabinowicz-Ginsbergowa
Choroby wewnętrzne (sp. płucne)
powróciła.
Przyjmuje od 7—8.
Szkolna 16, I p. front.

Dr. B. DONCHIN
specjalista chorób oczu
przeprowadził się na
PIOTRKOWSKĄ 90, telef. 221-72
Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.30 wiecz.

Dr. med.
B. Robinson
Piotrkowska 10. Tel. 131-86
powrócił.

Emilja Monicowa
LEKARZ-DENTYSTA
powróciła.
6-go Sierpnia 10.

Trzypokojowe
mieszkanie z wygodami w śródmieściu zamienię na takież mieszkanie dwupokojowe. Łaskawe oferty sub: „Dwupokojowe 100" do adm. „Republiki".

Potrzebni chłopcy
do sprzedaży gazet
Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna oficyna I piętro, od 3 do 5 Szadkowski.

2 pokoje
z używalnością światła i telefonu natychmiast
do wynajęcia
Wiadomość ul. Zielona 48, m 9, od 2—4.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarącz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.